

# STADJON

ILUSTROWANY TYGODNIK  
SPORTOWY



MOMENT STARTU NA ZAWODACH SANECZKOWYCH W ST. MORITZ

W A R S Z A W A

ROK VIII.

CZWARTEK, 30 STYCZNIA 1930 ROKU

NR. 5.

CENA EGZ. 50 GROSZY



## BOJE PIŁKARSKIE

Dzięki inicjatywie polskiego konsulatu w Lipsku, w roku bieżącym nawiązane zostaną ściślejsze więzy sportowe z Niemcami, z którymi dotychczas jedynie bardzo luźno pod względem sportowym byliśmy złączeni. Jeżeli chodzi o piłkę nożną, to reprezentacja Warszawy grać będzie na wiosnę z reprezentacjami Lipska i Drezna, Warta grać będzie w Frankfurcie, Wisła wyjedzie na jesieni na dłuższe tournée po Niemczech południowych, Legja grać będzie w Dreźnie, a pozatem odbędą się mecze międzymiastowe Kraków—Berlin, Lwów—Frankfurt, Poznań—Monachjum. Projektowany jest także wyjazd Cracovii oraz Warszawianki.

Zarząd Ligi zamierza wszcząć pertraktacje celem zorganizowania meczów piłkarskich pomiędzy reprezentacją polskiej Ligi a reprezentacjami lig węgierskiej i austriackiej.

Ośrodek w. f. w Warszawie zamierza uruchomić z dniem 1 marca kurs dla instruktorów piłkarskich i chce zgromadzić 40 kandydatów z całego kraju. Program obejmować będzie anatomię, fizjologję, higienę, masaż, zaprawę, technikę i taktykę. Nad kursem czuwałby jakiś świetny trener zagraniczny, a ciałem wykładowcze składałoby się z instruktorów ośrodka w. f. i osób zaproszonych specjalnie.

Legja i Warszawianka urządzają 3 i 4 maja turniej piłkarski z udziałem Warty i Cracovii. W maju kluby te chcą sprowadzić Luckenwalder SV z Berlina.

W Łodzi rozegrany był mecz piłkarski przyczem ŁKS pokonał Bieg 6:1 (3:0). Bramki zdobyli Śledź (3), Trzmiela (2) i Tadeusiewicz (1), a dla Biegu — Gwoździk.

Wawel pokonał niespodzianie Cracovię 3:1 (1:1) mimo że ta ostatnia grała w pełnym składzie. Mecz nie został dokończony, gdyż słabo grająca Cracovia zeszała z boiska wkrótce po pauzie. Pozatem odbył się mecz piłkarski Podgórze—Legja 3:0 (2:0).

W Trzebinii Fablok (Chrzanów) pokonał Trzebinę 7:1.

W Poznaniu Warta Ib pokonała Cybinę 8:0 (3:0), a Legja wygrała z Cegielskim 4:3.

Na Śląsku odbyły się następujące mecze piłkarskie: Policyjny KS — IKP 4:0, Chorzów—Orzeł 2:2, AKS—06 Mysłowice 5:1, Pogoń (N. Bytom)—Kresy 6:1, Slavia—Iskra 3:3, Bogucice 20—Wełnowiec 25 4:2, Różdzień—Reichsbahn (Gliwice) 3:1, Śląsk—ZKS 7:0 i Odra—KS (Góry) 3:1.

Walne zgromadzenie Krakowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej wybrało na prezesa pułk. Monda. Podczas zebrania delegaci klubów ligowych ogłosili sprzeciw przeciw decyzji ażeby w mistrzostwach rezerwy klubów ligowych rozgrywały mistrzostwa klasy A razem z klubami prowincjonalnymi.

Tym zatargu między Śląskim ZOPN, a OKS. były: ustawiczne skargi Klubów Śląskich na niewłaściwe postępowanie OKS. przy obsadzaniu zawodów sędziami, często niekwalifikowanymi, narzucanie obydwom stronom sędziemu nie cieszącemu zaufaniem żadnej z nich, przeciążenie jednych sędziów prowadzeniem w jednym dniu kilku naraz zawodów, a pozostawienie drugich przez

długie miesiące w błogiej nieczynności, zastrzymywaniu przez sędziów sprawozdań, albo i nieprzysyłanie ich wogóle do Wydziału Gier i Dyscypliny, co w dużej mierze utrudniało pracę wspomnianej instytucji. W Śl. OZPN. zrzeszonych jest 115 klubów, w tem A klasowych 27, B ligowych 24, B klasowych 56, 8 klubów kandydatów na członków GZOPN. W r. 1929 przybyło klubów 13. W klubach Śląskich razem jest 20,000 członków, drużyn 517, szkolnych 58, graczy czynnych zarejestrowano 4,709 do PZPN. zgłoszono 5,463 graczy. Zawodów przegrano w roku 1929 ogółem 1,855, w tem międzynarodowych spotkań 26. Boisk na Śląsku nadających się do rozgrywania zawodów o mistrzostwa jest 9

ŁTSG grać będzie 2.II z ŁKS-em, a 9.II ma grać z warszawską Legją.

Prezesem Pomorskiego OZPN został inż. Kochański.

Warsz. OZPN liczy 74 sędziów. Boisk czynnych w stolicy było 15 na 75 klubów. Ogółem rozegrano w stolicy w r. ub. 910 meczy. W podokręgach mistrzem Włocławka została Cuiavia, a Płocka — Lech.

W Łodzi w niedzielę odbyło się walne zgromadzenie ŁZOPN (dalszy ciąg — pierwsze odbyło się przed dwoma tygodniami), na którym rozpatrywano sensoryjny wniosek „Widzewa” o wykreślenie klubów fabrycznych z ŁZOPN. Mimo niestawienia się przedstawicieli klubów robotniczych wniosek upadł

Walne zebranie Śląskiego OZPN wybrało na prezesa p. Fiedlera. Podczas zebrania doszło do zatargu pomiędzy przedstawicielami Ligi Śląskiej a resztą, przyczem po odrzuceniu wniosku o uchwaleniu Lgi Śląskiej, delegaci 10 klubów opuścili zebranie.

## SPORTY WODNE

Pertraktacje między Polskim Zw. Pływackim a Kasą Chorych, która jest właścicielem pływalni krytej przy ul. Wolskiej 52, nie doprowadzone zostały do porozumienia i pływacy stołeczni nie mogą i tej zimy wcale trenować.

Zawody pływackie w basenie krytym organizuje w Krakowie Cracovia 9 lutego, zaś podobne zawody odbędą się w lutym także i na Śląsku.

W Warszawie powstanie na wiosnę nowa przystań wiosłarska po stronie praskiej niżej mostu Kierbedzia a mianowicie przystań Związku Urzędników Kolejowych.

## KOLARSTWO

Warszawskie Towarzystwo Cyklistów prowadzi bardzo ożywioną działalność w obecnym sezonie zimowym. W każdą niedzielę członkowie-turyści pod kierunkiem kapitana turystów p. Skrzypka odbywają wycieczki kolarskie, najczęściej do Bielan, Wilanowa, Miłosny, Góry Kalwarii, Chrzanowa i t. d. Na sali sportowej na Dynasach we środy i soboty od godz. 20—22 kolarze torowi i szosowi odbywają ćwiczenia gimnastyczne pod kierunkiem p. Lenzińskiego. Ostatnio WTC dokupił dwie pary rolek treningowych, przyczem treningi na rolkach odbywają się codziennie w sali na Dynasach.

## ROZMAITOŚCI

Wśród młodzieży amerykańskiej na uniwersytetach coraz bardziej wybijają się sportowcy polskiego pochodzenia. W ulubionym sporcie uniwersyteckim, a mianowicie piłce nożnej — niema prawie wyższej uczelni, w której by nie było „gwiazdy” polskiej. Przeważnie są to pierwszorzędni sportowcy, często przewyższający swoich kolegów anglo-saskiego lub skandynawskiego pochodzenia. I tak Holly Cross ma Kucharskiego, Rutkers — Krawczyka, New York City College — Tatarskiego, Fordham University — Elcewicza, Minnnesota University — Nagurskiego, Lafayette—Bogińskiego, Amherst — Krukowskiego. Pittsburgh — Butkiewicza i t. d.

W ciągu marca odbędzie się w Warszawie doroczny zjazd ogólnopolski prasy sportowej. Zjazd ten organizuje Polski Związek Dziennikarzy i Publicystów Sportowych.

Agencja Reklamy w Poznaniu zwróciła się do PUWF z propozycją obeślania międzynarodowej wystawy plakatów w Essen w r. b. Państwowy Urząd WF powierzył tę sprawę zarządzen ZZ, który zajął się powyższem bardzo gorliwie. Tak więc polskie plakaty sportowe znajdują się z pewnością na wystawie.

W tegorocznym konkursie na „Miss Polonię” wzięły udział dwie znane sportsmenki, mianowicie lekkoatletka B. Złotnicka i strzelczyni Z. Perkowska. Obie zdobyły sporą ilość głosów i odpady dopiero w końcowym głosowaniu.

Podczas balu bankowców, który odbędzie się 8 lutego na sali WTW w Warszawie rozegrane będą zawody sportowe, w których wezmą udział znani zawodnicy i zawodniczki warszawscy w barwnych kostiumach.

Pierwszy podręcznik o masażu sportowym, opracowany przez znanego masażystę Jana Ziemkiewicza, ukaże się w marcu.

Walne zebranie Pol. Zw. Lawn-Tenisowego odbędzie się 9.II godz. 11 więc w czasie akademii 10-lecia sportu. Prawdopodobnie więc termin obrad będzie przesunięty.

W maju odbędzie się w Berlinie doroczny kongres Olimpijski, na który wystana zostanie delegacja polska. Skład delegacji ustalony będzie na jednym z najbliższych zebrań zarządu ZZ.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu ZZ pułk. Głabisz referował sprawę zbiórki na fundusz olimpijski, zakreślając ogólny plan prac. Sprawa definitywnego ustalenia planu zbiórki rozpatrzone będzie niebawem.

Przy Pol. Zw. Narc. powstała komisja saneczkowa pod kier. kpt. Loteczki. Komisja ta wysyła naszą drużynę pod kier. p. Jodłowskiego (Krynica) na zawody HDW w Reichenbergu w dniu 2 lutego.

W Katowickim Ośr. w. f. zaszły w ostatnich dnia zmiany personalne, a to komendantem Ośrodka w miejsce kpt. Uhaacza został kpt. Schlichtinger dotychczas oficer instrukcyjny w Wilnie. Obowiązki swe obejmie nowy komendant z dn. 1.II br. Kpt. Uhaacz przechodzi w tym samym dniu na kurs dowódców bataljonów do Rembertowa.





Grupa męska Centralnego Instytutu W. F. na kursie narciarskim w Krynicy.

## POLITYKA NAGRÓD

Uważne i obiektywne obserwowanie życia sportowego przyprowadza do konieczności stwierdzenia, iż jednym z największych niebezpieczeństw, zagrażających jego rozwojowi w kierunku ideowo dodatnim jest nieracjonalne i często niewłaściwe postawienie sprawy nagradzania zawodników.

Stosowanie w tym względzie tej lub innej polityki może albo podkreślić ideowość stosunku do ćwiczeń cielesnych i sportowego współzawodnictwa, i wpływać na odpowiednie wychowywanie młodego pokolenia adeptów kultury fizycznej, albo znów stanowić krok w stronę profesjonalizmu i komercjalizacji sportu.

Nagroda ma być zachętą w pracy. Staje się ceną nie przez swą materialną wartość, ale przez trud zdobycia. Jest widomym znakiem osiągnięcia pewnego poziomu, świadectwem danego z siebie wyjątkowego wysiłku, przypomnieniem radości, jaką daje świadomość osiągnięcia celu.

Fundowanie nagród o wielkiej wartości materialnej lub nawet handlowej stoi w jaskrawej sprzeczności z powyższą koncepcją nagrody sportowej, i może tylko obniżać jej znaczenie moralne. Zamiast tego, by pomóc w wychowywaniu zawodników w duchu szczytnych ideałów sportowych, takie postępowanie wpaja w nich przekonanie, że nagroda jest niejako zapłatą za dostarczoną pracę; szczególnie, jeśli cenność nagrody znajduje się w pośredniej chociażby zależności od kasowości imprezy.

Nagrody o dużej wartości pieniężnej spaczają poza-tem charakter zawodów w tym sensie, że zawodnicy zaczynają startować nie tam i nie w tych konkurencjach, gdzie byłoby dla ich rozwoju fizycznego najkorzystniej lub gdzie mogliby być najbardziej pożyteczni dla klubu, stowarzyszenia i t. d. — a tam, gdzie odkrywa się im perspektywa zdobycia najponętniejszej nagrody.

Były już obserwowane wypadki, kiedy zawodnik świadomie dążył do zajęcia drugiego miejsca, a nie pierwszego, wobec tego, że druga nagroda utylitarnie posiadała cenność większą.

Zostaje w tych warunkach jeden tylko krok, by zacząć otwarcie walczyć o pieniądź.

Urzędy, samorządy, związki, kluby i osoby prywatne wydają u nas corocznie sumy dochodzące setek tysięcy złotych na zakup nagród sportowych. Sumy wydawane na wspaniałe puchary mogłyby być korzystniej zużyte.

Uzdrowienie panujących u nas co do nagradzania zawodników, chaotycznych stosunków jest konieczne, musi być conajrychlej przedsięwzięte i przeprowadzone z całą energią. Wysiłki w tym kierunku dać mogą szybko rezultaty, jeśli tylko będzie się miało stale na uwadze, że nagroda jest tem większą podniętą, im trudniej ją uzyskać, czyli im nagród jest mniej, i że wartość materialna nagrody nie wpływa absolutnie na jej wartość moralną.



Fragmenty z kursu narciarskiego Centralnego Instytutu W. F. w Krynicy.



## CAVEANT CONSULES...

Komisja budżetowa Sejmu uchwaliła zmniejszyć, ze względów oszczędnościowych budżet wychowania fizycznego o 1.5 miliona zł., a obcinając także budżet propagandy M. S. Z.

Uchwałę powzięto po długiej i naogół rzeczowej dyskusji. Naogół, gdyż szereg przemówień wskazywał na niezrozumienie idei sportu przez niektórych posłów, zbyt pochopnie utożsamiających sport widowiskowy z potężną ideą wychowania fizycznego narodu. Słyszeliśmy zarzut, że sport jest zabawą dla bogatych, — a więc zbytkiem, na który w dzisiejszych ciężkich czasach nie może być miejsca. Zarzut tej treści, jest grubym nieporozumieniem i anachronizmem.

Sport dawno już przestał być zabawą dla paników. Dziś jest własnością nas wszystkich. Spójrzmy na setki potężnych klubów przy fabrykach, na wiejskie stowarzyszenia sportowe, będące często jedynymi placówkami pracy społecznej!

Idea sportu krzewi się wśród mas, niosąc swój dobroczynny wpływ, coraz dalej, coraz szerzej. Wprowadzono wychowanie fizyczne do wszelkich typów szkół, dzięki czemu trafia ono wszędzie. Niestety, rozwój sportu uzależniony jest od posiadania pieniędzy na boiska, sale, pływanie, ogródki zabawowe dla dzieci. Potrzeby tu są olbrzymie. Fundusze potrzebne bardzo poważne, lecz pamiętajmy, że zdrowe społeczeństwo jest podstawowym warunkiem racjonalnego rozwoju całego życia narodowego.

Celowość wydatków na wychowanie fizyczne, da się ująć w cyfrach. Choroby społeczne, tak powszechne w naszym, mało jeszcze kulturalnym społeczeństwie, zwalczą najenergiczniej — Sport. W zatęchłej ciemnicy izb robotniczych wnosi on higienę, budząc potrzebę słońca, wody, ruchu i czystości. Zapobiegając najskuteczniej chorobom zwyrodniającym, zwalczą charłactwo. Sport ponadto rodzi energię przez co znów zwiększa

się żywotność narodu, i wydajność jego pracy na każdym polu.

Sport wnosi w najniższe warstwy społeczeństwa kulturę budząc elementarne potrzeby cywilizowanego człowieka, krzewiąc zdrową ambicję zostania — czemś lepszym, przez co jest dźwignią postępu. Stowarzyszenia sportowe są ośrodkami pracy ogólnokulturalnej — często jedynymi. Wyrwanie z objęć gruźlicy, alkoholu i rozpusty, tysięcy ludzi, uczynienie z nich pożytecznych członków społeczeństwa nie jest rzeczą dla państwa obojętną. Dlatego wołamy o sport dla wszystkich. Praktyczni Amerykanie postawili hasło: „Jedno boisko — to dwa szpitale!”. Stokroć lepiej zapobiegać chorobom krzewić zdrowie i tężyźnię i radość życia, niż budować szpitale, łożyć na przytulki i patrzeć bezradnie na pesymizm i niezadowolenie, bunt i bolszewizm. Pamiętajmy, że dorasta pokolenie fizycznie najstarsze, dzieci urodzone w latach wojny. Jedynie sport może zapobiedz strasznym skutkom młodości spędzonej o głodzie i chłodzie. Sport nie jest luksusem, lecz koniecznością życiową każdego Myślne wrażenia wynikają z nieznaności sportu. Słyszymy wokół, reklamę zawodów nazwiska sportowych gwiazd i myślimy, że to już wszystko. Tymczasem sport zawodniczy, to znikomo drobna grupka, wobec ogromu sportu powszechnego, uprawianego dziś przez cały naród!

Skreślone sumy w 90% przeznaczone są na sport powszechny. Na szary sport robotniczy, wiejski na budowę boisk, sal, pływalni, — na zakładanie ogródków dla dzieci, — na kształcenie instruktorów.

Sport zawodniczy czerpie swe dochody z widowisk. Ostrze uchwały sejmowej godzi weń pośrednio, natomiast, sport masowy trafia w samo serce. Kto ma ciężkie warunki w jakich sport polski się rozwija, kto wie ile energii i poświęcenia wkłada się bezinteresownie, by stworzyć dzieło godne wielkich

tradycji polskiego narodu, — ten zrozumie cały ogrom krzywdy wyrządzonej sportowi przez odebranie mu i tych wdowich groszy.

Sport nie jest drogą rozrywką, — jest artykułem najpierwszej potrzeby, i dlatego sprawa kredytów na wychowanie fizyczne jest tak ważna.

Stawka idzie o zdrowie i kulturę narodu.

Lekkomyślne skreślenie funduszy na wychowanie fizyczne, może spowodować znacznie większe straty, niż wyniosą chwilowe oszczędności.

Dlatego należy rzecz dobrze rozważyć.

Wierzmy, że na plenum sprawa zostanie gruntownie oświetlona i Sejm nie zaakceptuje stanowiska komisji budżetowej, która w pośpiechu pragnąc oszczędności uchwałę swą mimowoli ugodziła w interes państwa. *Suma preliminowana wobec tak wielkiego ogromu potrzeb, jest owym najmniejszym minimum, poniżej którego zejść nam nie wolno.*

T-y.

### SUKCES PETKIEWICZA

Debüt Petkiewicza na gruncie amerykańskim udał się doskonale. Petkiewicz wziął udział w Bostonie na wielkich zawodach w hali i startował w biegu na 2 mile angielskie o t. zw. „Pront Memorial”. Ogółem w biegu tym wzięło udział 17 zawodników. Petkiewicz znajdował się w doskonałej formie i wygrał zupełnie łatwo pokrywając dystans 2 mil. ang. (3218 metr) w czasie 9:39,2, co jak na mały obwód okrążenia jest wynikiem doskonałym. Na zawodach zebrało się 10 tysięcy widzów, w tem bardzo licznie reprezentowana była kolonja polska, która żywo oklaskiwała naszego zawodnika. Drugim był Amerykanin Jelison o 20 mtr, a trzecim Richardson.

### ŁYŻWIARSTWO

W Warszawie odbyły się w niedzielę pierwsze w sezonie zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej, przyczem wyniki były następujące: jazda figurowa pań: 1) Chachlewska (30.7) na 60 możliw., 2) Willonghly (Kanada) 36.5, 3) W. Goldfederówna 32.1, 4) Z. Goldfederówna, panowie: 1) Staniszewski 40.1 pkt. na 70 możliwych, parami — para Kublicka i Polubiec 9.6 pkt. na 18 możliwych. Poza konkursem doskonale wypadła jazda pokazowa Iwasiewicza.

Mistrzostwa Warszawy w jeździe szybkiej i figurowej przełożono na 1 i 2 lutego.

Mistrzostwa Polski w jeździe figurowej panów odbędą się 2 lutego w Warszawie (Dolina Szwajcarska godz. 11), zaś mistrzostwa pań i par odbędą się 9 lutego we Lwowie.

Mistrzostwa Lwowa w jeździe figurowej dały nast. wyniki: panowie: 1) Marmol 195 pkt, 2) Kostnik 177 pkt, panie — 1) Rudnicka, 2) Saloni, juniorzy — 1) Sławiec, 2) Wolański, pary — 1) Bilorówna i Kowalski 17.4 p., 2) Rudnicka i Theuer 15 p.

Zarząd Parku im. Sobieskiego organizuje w końcu bież. miesiąca kostjumową zabawę na lodzie połączoną z zawodami łyżwiarskimi dla młodzieży szkolnej.

Poznańskie koła sportowe zamierzają w roku bieżącym przystąpić do budowy sztucznej ślizgawki.



† Pierwsze zawody w jeździe figurowej w Warszawie. Po bokach Goldfederówna i kanadyjka Willonghly, w środku Chachlewska i Iwasiewicz.



# LOS BOHATERÓW SPORTU

W piłkarskim świecie wiedeńskim od paru tygodni wre. Rozeszła się „nieprawdopodobna” wieść, że Wessely, międzynarodowej sławy gracz drużyny Rapid, postanowił nieodwołalnie wycofać się z czynnego życia sportowego i przyjąć stanowisko w jednej z firm wiedeńskich.

Wessely — to niemal zawołanie bojowe austriackiej piłki nożnej. Jego imię przywodzi na pamięć najwspanialsze epizody austriackiej historii piłkarstwa, fragmenty najbardziej wartościowych zwycięstw i najpiękniejszych triumfów. Prawie przez cały dziesięć lat Wessely był wcieleniem żyjącego działa armatniego, którego mechanizm działał z nieporównaną precyzją i pewnością. On przedewszystkiem ugruntował obfitą serię triumfów Rapidu, on wznosił drużynę tego klubu na tak wysoki szczyt powodzenia, jakiego nigdy żaden inny klub piłkarski Austrii nie zaznał.

Pisma wiedeńskie, pisząc niezwykle pochwalne „nekrologi” sportowej działalności ulubionego i najlepszego piłkarza, którego imię „Wessely” znane jest każdemu dziecku, przypomina szereg zaiste niezwykłych scen sportowych, których bohaterem był w swoim czasie Wessely. Wszystkie one zachęcają się tak jakos: „było to pewnego razu” — a ciąg dalszy brzmi czasami niemniej bajecznie czy legendarnie.

Więc... pewnego razu na wielkim stadionie wiedeńskim przy trybunach wypełnionych 50.000 widzów, Wessely grał w ataku. Jak prąd elektryczny przebiega wśród publiczności nieustannie imię „Wessely” brzmiało ciszej, to głośniej. Wessely w pewnym momencie jak strzała wystrzelona z luku, pędzi ku bramce wrogów, szybko zatrzymuje się, jego lewy but mocno strzela piłkę i — zanim spostrzegł się bramkarz piłka już uwięzła w siatce.

Tego rodzaju opowieści historia piłkarstwa austriackiego z Wesselym w roli głównej zna bardzo wiele. Nie będziemy ich wyliczać. Poprzestaniemy poprostu na stwierdzeniu, że — niestety, niestety, — jedynie czas jest niezwykłym przeciwnikiem, że jedynie on najsławniejszych na-

wet atletów kładzie w końcu na łopatkę bez trudu.

Ze współczesnych wielkich atletów, niezależnie od wyznawanych przez nich specjalności, wielu już w oczach naszych ze smutkiem ugięło się przed nieuniknionym losem czasu. Ta jedyna porażka, jaką w końcu zawsze odnieść musi najwspanialszy atleta, najbardziej niezwykły zawodnik, sławą nieśmiertelną okryty zwycięzca, jest czemś niewypowiedzianym smutnem. Bo sport — to żywy pochod sily i zwycięstwa. A przecież — ma przeciwnika pogromcę, z którym za bary schwycić się nie może, którego w żadnym nie pokona sprincie, któremu żadnym ciosem nie zada nokautu. Przeciwnie — zawsze w końcu musi ulec.

Byliśmy świadkami „końca” przesławnej królowej tenisa, Zuzanny Lenglen. Iluż to znakomitych mistrzów sztuki pięściarskiej, z niezwykłym Jerzym Carpentier na czele, przesunęło się przed oczami naszymi, ulegając destrukcyjnemu działaniu czasu. A i obecnie — znów widzimy „najsławniejszych”, którym „wróg-czas” depcze już po piętach, choć jeszcze pokonać ich nie zdołał.

Oto — William Tilden, niedawno wcielenie geniuszu tenisowego, doznaje porażek coraz częstszych, coraz bardziej bolesnych. Jeszcze się nie poddaje. Jeszcze usiłuje walczyć. Jeszcze nie zamierza ulec. Ale pomimo to ulega coraz częściej. I bliski jest dzień, w którym niewprawna młodość jakiegoś o nieznanym imieniu tenisisty pokona największy może talent tenisu współczesnego.

Oto Paavo Nurmi. Przetrwał zwycięsko okres trzech olimpiad, na każdej wieńcząc się laurem zwyciężkiemi. Jego uskrzydłony krok prowadził imię sportowej Finlandii od zwycięstwa do zwycięstwa. Przez szereg lat do dnia dzisiejszego jest bogiem sportu fińskiego. On jeden na świecie dostał w swojej ojczyźnie pomnik za życia. Nikt z nim równać się nie mógł i nie może w zasięgu, w wielkości sławy.

A przecież dziś — czy nie zauważyliście? — imię „Paavo Nurmi” posiada już

jakiś legendarny podźwięk. Coraz więcej młodych oblicza swoje szanse zwycięstwa nad „sfinksem północy”. Sam Nurmi — wazy zmiany w swej rutynie sportowej. Coraz przedłuża dystanse. Wycofuje się już z 1500 metrów, w roku przyszłym ma nie biegać na 3000 i nawet na 5 tysięcy. Zatrzyma jedynie dystans 10000 metrów i zamierza startować w maratonie. Oddała czyhającą porażkę własną, ale — czy na długo jeszcze starczy mu sily?

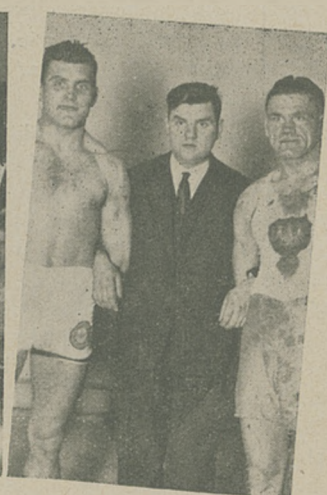
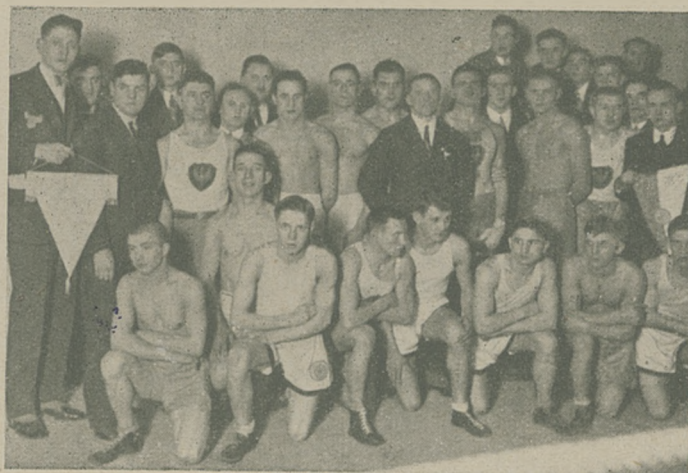
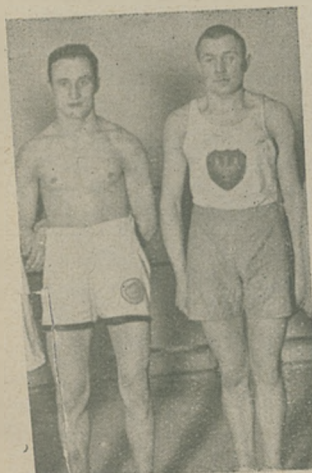
Pomyśleć: Zuzanna Lenglen, która na jednym z turniejów w Wimbledon kazała czekać na siebie królowej Anglii, jest dziś po nieudanej wyprawie w krainę dolara kierowniczką manekinów w wielkim paryskim magazynie miod. Dempsey, przed paroma jeszcze laty Apollo Ameryki, jest obecnie menażerem i przy pomocy dawnej sławy swojej — robi pieniądze. Jerzy Carpentier, bóstwo Francji, występuje w angielskich kabaretach.

A przecież — wymienieni przez nas słynni sportowcy ubiegłych czasów, dalej sobie radę znakomicie. Tymczasem niektóre ze sław sportowych, zwyciężonych nieodwołalnie przez czas, nie umiały się z faktem tym pogodzić, nie potrafiły w ramach innego sposobu życia znaleźć środków utrzymania. Wpadali w rozpacz i w nędzę. Wystarczy wspomnieć słynnego boksera, murzyna francuskiego Battlinga Siki, który zginął w podejrzanym speluncie z rąk nieznanego opryszka.

Świat nigdy nie pamięta o wczoraj. Publiczność całego świata żyje dniem dzisiejszym. Niema bohaterów dnia wczorajszego, co najwyżej — mówi się o nich ze współczuciem. Sławą darzy się tylko zwycięzców aktualnych.

I dlatego — najsławniejszy atleta musi wychowywać siebie w pełnej świadomości nieuniknionego nokautu czasu. A program swego życia musi rozkładać na dystans znacznie dłuższy, sięgający poza metę, przy której w ostatnim finiszu zatrzyma się, na zawsze pełny bieg jego wysiłku sportowego.

K. Muszałówna. 1



Z meczu bokserskiego Łódź—Śląsk 8:8.  
Na lewo Seidel i Kuropatwa, w środku grupa zawodników, na prawo Stibbe i Wocka.



# OGÓLNO-PAŃSTWOWE ZADANIA SPORTU

Niezadługo bo 9 lutego odbędzie się w Warszawie uroczysty obchód dziesięciolecia sportu polskiego, zrzeszonego po odrodzeniu niepodległej Polski w szeregu państwowych związków sportowych ze Zw. Pol. Zw. Sport. na czele. Uroczystość ta będzie poświęcona wspomnieniom z ubiegłej działalności poszczególnych związków sportowych oraz wyróżnieniu tych stowarzyszeń, instytucji i osób, które się najbardziej zasłużyły wzniosłej idei sportu.

W ten sposób dokonany zostanie akt zamknięcia jednego okresu pracy sportowej, a zarazem akt rozpoczęcia nowego okresu. Jak zwykle w podobnych momentach zamknięcia bilansu pracy, tak i w danym wypadku winno być wprowadzone saldo, oraz wyciągnięte wnioski na przyszłość.

Saldo w danym wypadku jest bezwzględnie dodatnie i bardzo duże, sport polski bowiem rozwinął się w tym okresie kolosalnie, objął wszystkie warstwy społeczne, zyskał sobie nie tylko prawo obywatelstwa, lecz nawet uznanie na terenie międzynarodowym.

Ale...? Jest jednak w dotychczasowej pracy sportowej pewne „ale”, zwłaszcza jeżeli chcemy oceniać tę pracę ze stanowiska państwowego.

Tym „ale” jest fakt, że przeważna większość związków i klubów sportowych poświęca się wyłącznie lub głównie pracy wzwyż z wyraźną szkodą dla szerokich mas naszych sportowców.

Dla lepszej orientacji czytelnika spróbuję nakreślić w ogólnych zarysach obraz pracy większości naszych klubów sportowych oraz zasadnicze ugrupowania sportowców. Obraz, zresztą, rozmyślnie nieco przejaśkrawiony, niemniej jednak w zasadniczych konturach odpowiadający rzeczywistości:

Klub posiada swą zbiorową ambicję oraz dążenia, które nie zawsze są wyrazem opinii ogółu członków, bo zresztą, ci nie zawsze wiedzą czego mogą dla siebie żądać od klubu. Głos decydujący należy zazwyczaj do grupy energicznych i przedsiębiorczych jednostek, które wodzą rej w klubie i urabiają opinię klubu. Ambicją tych przywódców klubu jest w większości wypadków zdobycie dla klubu jaknajwięcej sławy i zwycięstwa, a co za tem idzie jaknajwięcej nagród i dyplomów uznania.

Założenie w zasadzie zrozumiałe i słuszne. Szwankuje jednak sposób, w jaki dąży się do tych zaszczytów i nagród.

Sposób ogólnie przyjęty polega na tem, że klub żyjąc pod znakiem walki o sławę i nagrody, liczy się jedynie z temi wybitnymi jednostkami, które mogą mu do tego celu bezpośrednio służyć. Jest to znikomo mała, w porównaniu z ogółem członków klubu, garstka wyborowych zawodników, których zadaniem jest zdobywanie dla klubu rekordów i nagród. Jest to pospolicie mówiąc „stajnia wyścigowa”, która jest najważniejszym przedmiotem troski klubu, na którą wydaje się często przeważną część subwencji, uzyskiwanych na cele ogólne klubu, z wyraźną krzywdą ogromnej większości członków klubu.

Reszta członków klubu jest o tyle brana pod uwagę, o ile z tej masy można wydobyc jakąś wybitną jednostkę. Poza tem ogół członków żyje sobie samopas, kontentując się zazwyczaj sukcesami swych reprezentacyjnych zawodników, którzy przez cały sezon podróżują z jednych zawodów na drugie.

Pozatem istnieją jeszcze dwie grupy sportowców: grupa młodzieży czyli t. z. „narybek”, który się hoduje na przyszłych zawodników oraz t. z. „asy”, czyli wybrani z pośród wybranych, którzy są najwyższą chlubą klubu.

Zawodnicy, biorący udział w zawodach międzyklubowych lub mistrzostwach Polski stanowią od 1% do 25% ogólnej ilości sportowców w poszczególnych gałęziach sportu. Reszta, czyli 75% do 99% sportowców stanowi „szarą masę”, którą, jak wspominałem, nikt się nie interesuje, gdyż związki sportowe zajmują się wyłącznie niemal tymi sportowcami, którzy posiadają t. z. karty zawodnicze, czyli kandydują do stawiania do zawodów.

Sytuacja zmienia się na korzyść w tych gałęziach sportu, które opierają się na pracy mniej lub więcej licznych drużyn lub zawierają w sobie elementy turystyki. Żle się dzieje natomiast w tych gałęziach sportu, w których cała praca opiera się na jednostkach.

Wieloboje nie cieszą się wielkim powodzeniem, jednostki bowiem wolą kroczyć po linii mniejszego oporu, specjalizując się w bardziej dla siebie dostępnych lub przyjemniejszych, konkurencjach.

Z uznaniem należy podnieść starania w kierunku rozpowszechnienia wieloboju przez wprowadzanie związkowych odznak sportowych, na zdobycie których składa się kilka różnorodnych konkurencji. Ale i to jeszcze nie wyczerpuje kwestji.

Wytknąwszy w ten sposób zasadnicze bolączki dotychczasowej działalności sportowej naszych związków i klubów sportowych, przechodzę do omówienia zadań i obowiązków, jakie, moim zdaniem, winny wziąć na siebie związki i kluby.

Państwo podjęło od trzech lat t. j. od chwili powstania Państwowego Urzędu W. F. i P. W. racjonalną pracę nad odrodzeniem i wychowaniem fizycznym narodu. Cześciowe wykonanie tej pracy spadło na barki niektórych instytucji i organów państwowych jak: szkoły niższe, średnie i wyższe; wojsko, KOP, Policję, Straż Celna, oraz szereg innych tego rodzaju, instytucji państwowych. Przeważna jednak część społeczeństwa, nie objęta przez wymienione instytucje państwowe, wymyka się z pod bezpośredniego wpływu państwa. Otóż wykonanie pracy, dotyczącej odrodzenia i wychowania fizycznego tej przeważnej części społeczeństwa musi, siłą rzeczy, spaść na organizacje społeczne. Organizacjami najbardziej powołanymi do tej pracy są stowarzyszenia w. f., sportowe i p. w.

Należy więc dążyć przede wszystkim do tego, ażeby jaknajwięcej ludzi skupić w stowarzyszeniach w. f., sportowych i p. w., a następnie dbać o to, ażeby członkowie tych stowarzyszeń mieli możliwość prowadzenia wszechstronnej i równomiernej pracy nad sobą w zakresie w. f. i sportu.

Rzecz oczywista, że przede wszystkim należałoby się zatroszczyć o te szare masy sportowców, które obecnie są zupełnie prawie zaniedbane. Należałoby je na wstępie poinformować o celowości i o metodach pracy nad kształceniem ciała oraz nad podtrzymaniem wielostronnej sprawności cielesnej. Następnie należałoby się zatroszczyć o wyszkolenie dla klubów odpowiedniej ilości przodowników oraz instruktorów w. f. Pracę w zakresie wyszkolenia tych, przodowników oraz instruktorów w. f. fizycznego prowadzą stale ośrodki w. f. — niestety stowarzyszenia sportowe, pochłonięte dotychczas całkowicie treningiem zawodników, zaniedbują na razie tę doskonałą sposobność do przygotowania dla siebie instruktorów.

Trudniej nieco przedstawia się sprawa z terenami i urządzeniami sportowymi, których jest mało, ale i przy obecnym stanie rzeczy możnaby znacznie lepiej je wykorzystywać, niż to ma normalnie miejsce.

Praca ogółu członków klubu winna być przez osoby kompetentne kierowana i kontrolowana. Niezbędne jest zapewnienie ćwiczącym stałego nadzoru lekarskiego.

Program wyszkolenia winien obejmować na wstępie egzamin sprawności fizycznej według, obowiązującego w wojsku regulaminu w. f., następnie dopiero odpowiedni dobór różnorodnych ćwiczeń i sportów, z uwzględnieniem właściwości fizycznych, płci oraz wieku poszczególnych grup ćwiczących.

Przedmiotem ambicji każdego sportowca winno być zdobycie Państwowej Odznaki Sportowej, oraz odznak poszczególnych związków sportowych. Organy kierownicze klubu winny specjalnie oddziaływać na swych członków w kierunku rozbudzenia pośród nich ambicji zdobycia P. O. S.

Więcej uwagi niż dotychczas należałoby poświęcić wewnętrznym klubowym zawodom sportowym. Zawody te winny się odbywać dwa razy w roku, t. j. na otwarcie oraz na zamknięcie letniego sezonu sportowego. Należałoby je traktować jako pewnego rodzaju próbę sprawności i postępów pracy po zakończeniu sezonu letniego.

Dopiero po zapewnieniu sobie możliwości wykonania wspomnianego programu pracy, winny kluby zająć się eliminacją, i przygotowaniem wyborowych zawodników do zawodów międzyklubowych względnie międzynarodowych i do mistrzostw Polski. Ten dział pracy winien być niejako wykończeniem całego programu i koroną wysiłków wybitniejszych członków klubu.

Zakończeniem i ukoronowaniem wysiłków — a nie jak dotychczas, najważniejszym, jeżeli nie jedynym punktem programu pracy.

Tur.

Reklamacje w sprawie brakujących zeszytów „Stadjonu” przyjmowane są — — jedynie w ciągu miesiąca. — —



# „WYCHOWANIE FIZYCZNE W SZKOLE”

## Nauczyciele czynnymi sportowcami.

Akcja Związku Absolwentów Instytutu W. F., która doprowadziła do utworzenia samodzielnego klubu nauczycielskiego pod nazwą Klubu Sport. Absolw. P. I. W. F. wprowadziła nauczycieli występujących w swoich własnych barwach, w szranki czynnej walki sportowej, — już nie w formie jednostkowej „ale drużynowej i gromadnej”. Nie tak dawno nauczyciele, biorący udział w zawodach sportowych, np. jako członkowie i gracze pewnych zorganizowanych ogólnych klubów sportowych należeli do bardzo nielicznych wyjątków. Nawet nauczyciele ćwiczeń cielesnych w szkołach od czynnego udziału w zawodach sportowych naogół strzani, ograniczając się w pracy sportowej w najlepszym razie do pracy czysto instruktorskiej, teoretycznej. Większość jednak nauczycieli, — nawet ćwiczeń cielesnych, od sportu się uchylała, posuwając się bardzo często do zupełnej negacji wartości wychowawczej wszelkich zawodów sportowych w ogóle. Z biegiem czasu — równocześnie z ogromnym rozwojem sportu w Polsce — szczególnie na prowincji dał się zaobserwować ciekawy a równocześnie smutny objaw, że nauczyciele ćwiczeń cielesnych odsunęli się od czynnej współpracy sportowej pozaszkolnej w klubach sportowych. Faktem jeszcze smutniejszym był ten, że w chwili, gdy propaganda sportu sięgnęła do zainteresowania czynnym uprawianiem sportu i do starszego społeczeństwa i gdy na boiskach, bieżniach, kortach i pływalniach w zawodach o odznakę lekko-atletyczną i narciarską coraz to częściej widzieć można różnych starszych panów: urzędników, inżynierów, lekarzy i t. p., nauczycieli ćwiczeń było naogół mało, kompromitując mało. A jednak udział nauczycieli ćwiczeń cielesnych w zawodach sportowych byłby najlepszą *propagandą* sportu wśród starszego społeczeństwa a przedewszystkiem młodzieży. Bezpośredni udział nauczycielstwa w walce sportowej wpłynąłby dalej niewątpliwie na uzdrowienie niezdrowej niejednokrotnie atmosfery zawodów sportowych, na podniesienie gentelmeneryj w walce sportowej i połączone z tem zmniejszenie brutalności na boiskach, jaką niejednokrotnie niestety obserwować można na naszych placach.

To też fakt, że Walne Zgromadzenie Warsz. Okr. Zw. Gier Sport. wprowadziło czysto nauczycielskie drużyny K. S. Absolwentów P. I. W. F. do elity swoich zespołów, umożliwiając tem samym zespołom nauczycielskim rozgrywanie zawodów w trzech klasach A, B i C, we wszystkich grach, oraz fakt zgłoszenia się K. S. Abs. P. I. W. F. do Związków lekko-atl. i narciarskiego są faktami bardzo doniosłymi i bardzo radosnymi. Niewątpliwie bowiem zespoły nauczycielskie wprowadzą na nasze boiska element walki sportowej, zupełnie lojalnej i prawdziwie gentelmeńskiej. A fakt czynnego uczestnictwa tak dużej ilości nauczycieli i nauczycielek w bezpośredniej walce sportowej będzie również doniosłym czynnikiem propagandowym dla tysiącznych rzesz młodzieży, której to nauczycielstwo jest duchowymi przewodnikami. Wierzyć też należy, że za nauczycielstwem Warszawy — pójdzie prowincja.

## Nowy Zarząd K. S. Abs. P. I. W. F.

Odbyte ostatnio Konstytuujące Zebranie K. S. Absolwentów P. I. W. F. po uchwaleniu statutu wybrało Zarząd na rok 1930 w składzie; prezes Zygmunt Orłowicz, wiceprezesi: Danuta Andruszkiewiczowa i Jan Lechowski, członkowie Zarządu: pp. Stenia Mirkowiczowa, dr. Wilhelm Marienstrass, Tad. Skroczyński, Teofil Ziemkiewicz, kierownicy sekcji p.p. Adam Kalinowski, Wanda Heybowiczówna, Jadwiga Szubertowa i Józef Ciszewski.

Zarząd ma prawo zezwolenia członkom-nauczycielom na występowanie w barwach innych klubów na przeciąg pół roku.

## O udział młodzieży szkolnej w zawodach klubowych.

Jedną z ważnych a nierozwiązanych kwestji w naszym życiu sportowym jest udział młodzieży szkolnej w zawodach sportowych w barwach nieszkolnych klubów sportowych. Kwestja ta, będąca bolączką naszych klubów a równocześnie i naszych władz szkolnych, które stanowczo sprzeciwiają się udziałowi uczniów w zawodach pozaszkolnych jest ciągle tematem szerokiej dyskusji. Ostatnio sprawą tą zajął się Wydział Gier i Dyscypliny Polsk. Zw. Gier Sportowych, na skutek interwencji jednego w Okręgów. I oto Wydział Gier i Dyscypliny P. Z. G. S. po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji powziął w tej sprawie ciekawą uchwałę, którą wnosi na Walne Zgromadzenie P. Z. G. S., a która niewątpliwie wywoła dość duże zastrzeżenia. Oto Wydział G. i D. P. Z. G. S. sprzeciwia się stanowczo i zabrania klubom wstawiania do zawodów uczniów i uczennic bez pisemnej zgody swoich władz szkolnych na uczestnictwo w zawodach. Uchwała powyższa ma obowiązywać już od marca b. r. a zniesiona być może jedynie zniesieniem na uczestnictwo w zawodach. Uchwała powyższa motywowana jest tem, że zezwolenie młodzieży szkolnej na zawody klubowe wbrew wyraźnym zakazom przełożonych władz, jest niepożądanym tolerowaniem omijania i lekceważenia przepisów przez młodzież. Głos ma Walne Zgromadzenie P. Z. G. S.



Raport hufca szkolnego gimn. Zimowskiego w Łodzi przed gen. Wilczyńskim.

## Sport w Szkole Mazowieckiej.

Oceniając całą wartość i znaczenie wychowawcze sportu, Szkoła Mazowiecka w Warszawie jeszcze w maju 1926 r. powołała do życia Klub Sportowy, obejmujący całokształt wychowania sportowego. W ciągu lat czterech czynne były sekcje: gier i zabaw ruch., lekkiej atletyki, strzelania, pływania, łyżwiarska z sekcją hokeja, kolarstwa, tenisowa i szermiecka.

Wszystkie te sekcje brały czynny udział w życiu sportowym, nawiązując żywy kontakt z bratnimi klubami innych szkół warszawskich i przyczyniając się tem samem do zadzierżgnięcia przyjacielskich stosunków z uczniami szkół innych.

W okresie zimowym czynne są przeważnie sekcje: łyżwiarska, hokejowa i szermierki. Sekcja hokejowa zajęła wśród wszystkich szkół warszawskich w r. szk. 1927/8 miejsce pierwsze, — w 1928/9 r. miejsce drugie. Warunki atmosferyczne obecnego sezonu nie pozwoliły drużynie szkoły Mazowieckiej w roku bieżącym w całej pełni i wykazać swoich wartości i poziomu gry.

Natomiast szermiercze szkoły wykazują z roku na rok znaczne postępy. Sekcja szermierki jest czynną od początku istnienia Klubu. Instruktorem tej sekcji był w latach ubiegłych zasłużony fechmistrz p. Zabielski (senior), który wskutek niedomagań zdrowia, położywszy wielkie zasługi na polu krzewienia tego sportu, wycofał się z pracy. W obecnym roku szermierkę w klubie prowadzi fechmistrz p. Koza, którego pracę i jej wyniki ocenić mogli ci, którzy byli obecni na popisie szermierczym, jaki urządził kierownik Klubu nauczyciel gimnazjum „Tow. Szkoły Mazow.” p. Hirnle R.

We florecie wychowankowie szkoły stawiają dopiero pierwsze kroki. Natomiast w szabli wybijają się jednostki, których nazwiska świat sportowy w przeszłości z pewnością usłyszy niejednokrotnie.

Na pierwsze miejsce w szabli wysuwają się: Marczukajtis, Jędrzejowski, Hoffman i Wyszomierski.

W roku zeszłym w turnieju międzyszkolnym zajęli szermierze Szkoły Mazow. pierwsze miejsce. W obecnym sezonie kierownik Klubu ma zamiar urządzić turniej szermierczy międzyszkolny w początkach kwietnia. O wynikach tego turnieju czytelnicy „Stadjonu” w swoim czasie dowiedzą się.

Przy Klubie istnieje świetlica, zaopatrzona w pisma, gdzie członkowie grają w szachy, czytają, a niejednokrotnie odrabiają lekcje, korzystając z pomocy kolegów lub kierownika klubu, przebywającego stale z uczniami.

Program zawodów sportowych ośrodka w. f. w Warszawie przedstawia się następująco: 8 i 9.II zawody lekkoatletyczne w sali, 14—16.II pierwszy krok bokserski, 22.II międzyklubowe zawody bokserskie, 1—2.III pierwszy krok szermierczy panów, 8—9.III mistrzostwa Warszawy w szermierce panów, 9.III bieg na przełaj 15 i 16.III pierwszy krok szermierczy pań, 22 i 23.III zawody gimnastyczne, 29 i 30.III pokazy sportowe ośrodka w. f.





Potencjały jazdy szybkiej: Ballangrud, Mathiesen i Thunberg.

## X-LECIE SPORTU

Obchód 10-lecia zorganizowanego sportu polskiego odbędzie się 9 lutego w Warszawie, przyczem program przedstawi się następująco: godz. 10 nabożeństwo w kościele Wzytek, godz. 10.30 pochód przez miasto do Mogiły Nieznanego Żołnierza i złożenie wieńca, godz. 11.15 uroczysta akademja w sali WTW (Foksal 19). Program akademji: a) otwarcie przez pułk. Ulrycha, referat dr. Orłowicza o 10-letniej działalności Polskiego Komitetu Olimpijskiego, referat pułk. Kilińskiego o 10-leciu sportu polskiego; b) wykonanie szeregu pieśni przez chór „Duda”; c) wykonanie szeregu wierszy przez autora poety K. Wierzyńskiego; d) muzyka orkiestry 36 p. p.; e) wręczenie dyplomów członkom honorowym, osobom zasłużonym dla rozwoju sportu, zasłużonym związkom, klubom i magistratom. O godz. 14 odbędzie się składkowe śniadanie i rozdanie dyplomów olimpijskich i żetonów pamiątkowych przez ppłk. Głabisza.

Przypuszczalna lista osób, związków, klubów i magistratów, które będą odznaczone z okazji 10-lecia istnienia zorganizowanego sportu polskiego, przedstawia się następująco:

A) Członkostwo honorowe: inż. Christelbauer, inż. Znajdowski, prof. Piasecki.

B) Dyplom honorowy otrzymają: rtm. Antoniewicz, prof. Albrycht, p. Blikle, prof. Bodalski, dyr. Broniarz, konsul Buckman, Cejzik, dr. Cnetarowski, prof. Ciechanowski, Czech Br., prez. Dembowski, dr. Dybowski, mjr. Engel, Facher, Friedrich, Garczyński, Gebethn równa, prof. Giżycki, Goetel W., Goetel F., woj. Grażyński, inż. Hemerling, dr. Hojnacki, Jabłczyński, Kałuża, dyr. Kanneberg, kpt. Kawalec, płk. Kiliński, prof. Klemensiewicz, mjr. Kierzkowski, inż. Kłoś, Matuszewska, dr. Kordys, płk. Ko-

rytowski, Kostrzewski, Kowalewski B., Kowalewski J., Kuchar T., Kuchar W., Kunczewicz, rtm. Królikiewicz, Lange J., kpt. Loteczka, ks. Loth, prof. Loth J., ks. Lubomirski, dr. Lustgarten, dr. Majewski, min. Matuszewski, kpt. Misiński, Muszałówna, Nadratowski, Niezabitowski, nacz. Noskiewicz, Olszewski, Osmolski, Osiecki, Prazmowska, Pytlasiński, woj. Raczkiewicz, mec. Radwan prof. Ritterschild, gen. Roupert, ppłk. Römmel, Rutecki, dr. Saloni, Semadeni, prof. Skoczylas, dr. Smoluchowski, insp. Sobolewski, gen. Sochaczewski, prez. Szpaltenstein, inż. Stryjeński, Synowiec, mjr. Szkolnikowski, dyr. Szwykowski, Szyk, inż. Szymczyk, inż. Thiele, gen. Thomme, mjr. Treuer, Tryburska, prof. Wacek, Wadowski, prof. Weysenhoff, prof. Wittig, red. Wierzyński, prof. Wyrobek, płk. Zahorski, gen. Zaruski, prof. Żeleński, mjr. Ziętkiewicz, Ziętkiewiczowa.

C) Związki: PZT Kolarskich, PZ Narciarski, PZ Lekkoatletyczny, PZ Piłki Nożnej, PZ Szermierzy, PZT Wioślarskich, Sokół, Zw. Strzelecki, śl. Zw. Kolrzy, Śląska Rada Sportowa, Zw. Harcerstwa Pol., YMCA, Pol. T. Tatarzańskie, Tow. Zabaw Ruchowych.

D) Władze państwowe i samorządowe: 21 dyw. podhal., zarząd Zakopane, zarząd Krynica, Śląski Urz. Wojew., magistraty Grodzisk Wlkp., Kalisz, Katowice, Kielce, Kr. Huta, Mikołów, Nowogródek, Mysłowice, Sambor, Warszawa, Zgierz. Gminy: Krynica, Zakopane.

E) Kluby: 3 p. s. p., Wintesportklub Bielsko, Strzelec Brześć, Bydg. T. W., Olimpija Grudziądz, Sokół Bydgoszcz, Gedania, Pogoń Katowice, Policjny KS Katowice, Sokół II Katowice, SKN Katowice, Strzelec Kielce, AZS Kraków, Cracovia,

Makabi Kraków, Sokół Kraków, Strzelec Kraków, Sokół I Kraków, Wisła Kraków, TTN Kraków, Sokół III Kr. Huta, Stadjon, Naprzód, Lipiny, Czarni, Lechja, KTN, K. Szermierzy, LTKM, LTŁ i T, Strzelec i Sokół, Macierz i Pogoń (ze Lwowa), ŁKS Union, Widzew, PTC (z Łodzi), AZS, KW Poznań, 04, Warta, Sokół, W. K. Jazdy (Poznań), Polonia (Przemysł), Revera, Różdzień, Włocł. T. Wioślarzy, SNPTT Zakopane, 1 pp. leg., 3 p. sap., Pogoń Wilno, zaś z Warszawy: AZS, Makabi, Polonia, Warszawianka, Skra, Sokół IV, Grażyna, Tow. M. K. Z. Konnych, Głuchoniemi, WLTk, WTC, WTL, WTW, WK Wisła, Yacht Klub, Wojsk. KW.

Referat sportowy Polskiego Radja, który od chwili powstania pierwszego Broadcasting w Polsce, szerzy za pomocą fal radiowych, propagandę i informacje sportowe w dniu 9 lutego b. r. organizuje uroczysty obchód X-lecia istnienia zorganizowanego sportu polskiego. Na obchód ten złoży się specjalna audycja półtoragodzinna oraz popularny konkurs radiowy dla sportowców z wieloma nagrodami. W audycji łaskawie wezmą udział Dy. Naczelny Polskiego Radja, który swoim przemówieniem audycję rozpocznie, poczem w krótkich przemówieniach zabiorą głos prezes Zw. Sport. płk. Ulrych i dyr. PUWF płk. Kiliński. Na zakończenie krótkiej części oficjalnej Dr. Orłowicz w 15 minutowym referacie nakreśli historyczny rozwój organizacji naczelnych władz sportowych, poczem nastąpi muzyczna i literacka część audycji. Po koncercie Referat Sportowy Polskiego Radja zaprezentuje radiosłuchaczom najwybitniejszych sportowców, którzy podczas obchodu X-lecia ZZ znajdują się w Warszawie. Najwięcej ciekawości budzi jednak projektowany udział dwóch i jedynych laureatów olimpijskich p. Konopackiej-Matuszewskiej i p. Wierzyńskiego. Obchód zakończy feljton p. W. Junoszy-Dąbrowskiego „Sport na wesoło” i konkurs radiowy dla sportowców dostępny dla wszystkich. Liczne nagrody na ten konkurs ofiarowały firmy sportowe i redakcje poszczególnych pism sportowych. Redakcja tyg. sportowego „Stadjon” zadeklarowała jako nagrody na ten konkurs olimpijski z r. 1928-go oprawny rocznik „Stadjonu” oraz całoroczną prenumeratę na r. 1930.

Pierwszy krok zapaśniczy odbędzie się 1 i 2 lutego w sali kina Polonia (ul. Żelazna) w Warszawie. Organizuje go YMCA. Spodziewać się należy licznego udziału zawodników, w każdym razie cyfra 38 startujących w roku ubiegłym zostanie chyba trzykrotnie powiększona.

W środę 29 b. m. w lokalu Świtu (Ludna 10) odbędzie się wspólna fotografia wszystkich zapaśników amatorskich z mistrzem Pytlasińskim z okazji 50-lecia prac sportowej tego ostatniego.

# Sportowcy!

W sporcie ciągle gracie na szczęście, dlatego nie próbowaliście zagrać na loterii. Powodzenie materialne waszego klubu zależy od was samych. Kupcie dla swego klubu los Loterii Państwowej. Szczęście zespołu jest większe od szczęścia jednostki.

# Spróbujcie!



## ŚLĄSKA LIGA

Jedną z najbardziej sensacyjnych nowości w śląskim światku sportowym, jest niewątpliwie od szeregu tygodni głośna sprawa utworzenia śląskiej Ligi p. n. Grono osób, którym dobro piłkarstwa tutejszego leży na sercu, postanowiło znaleźć jakąś drogę, któraby przywróciła klubom na Śląsku dawny autorytet i znaczenie, a które to walory coraz bardziej się zatracają. Od kilku lat obserwuje się na Śląsku stały, choć powolny spadek poziomu gry w piłkę nożną. Wielka ilość klubów A-klasowych, niemiejsza t. zw. B-ligowych, jeszcze większa B klasowych, sprawiła, że kl. A właściwie nie różni się niczem w umiejętnościach piłkarskich od klubów znajdujących się w klasach niższych. Koneserzy sportu — publiczność, która przed 2—3 laty tysiącami spieszyla na boiska, aby zobaczyć mecz z jakąś drużyną zagraniczną, albo reprezentacją G. Śląska z repr. Deutsch O/S, dzisiaj zupełnie nie docenia tak ważnych dawniej

spotkań. Publika chodzi tylko na mecze ligowe.

W związku z małą frekwencją, powstaje fakt, że kluby siedzą w długach po uszy, zwłaszcza te najbardziej prowincjonalne. Od niepamiętnych czasów kasy nie miały gotówki, a utrzymanie boiska, drużyna, wymaga moc pieniędzy. Skąd to wziąć? Poważniejsze kluby próbują wybrnąć z tej nad wyraz przykłej sytuacji, drogą stworzenia ekstraklasy śląskiej, która nawiasem mówiąc będzie się różniła tylko tem od A klasy, że ilość klubów ograniczona zostanie do liczby 10, i że nazywać się będzie ten nowy twór „Ligą Śląską”.

Pozatem klasa A pozostanie nią nadal. także i B kl., a t. zw. B-liga przestanie istnieć. Narazie i prawdopodobnie ostatecznie zostały przyjęte do „Ligi Śląskiej” nast. kluby: 1) BBSV i 2) Hakoah (Bielsko), 3) AKS Król. Huta, 4) Naprzód (Lipiny), 5) 07 Siemianowice, 6) Śląsk Świętochłowice,

7—10) Pogoń, Kolejowy K. S., 1 F. C. i 06 Katowice.

Kl. A tworzyłyby kluby: w okręgu bielskim 9 klubów z wyłączeniem BBSV i Hakoah, w okręgu Król. Huta: Orzeł, Kresy, Iskra, Pogoń N. Bytom, Zjedn. Przyj. Sportu, Odra, 1 K. S. Tarn. Góry, Slavia Ruda, Chorzów, Śląsk T. Góry; okręg katowicki: Polic. K. S., Diana, Dąb, Słowian, Bogucice 20, Naprzód, Mała Dąbrówka, Roździeń, 06 Mysłowice, 09 Mysłowice; okr. rybnicki: Rybnik 20, Naprzód Rydułtowy, Sokół Wodzisław, Jedność Łaciska, Silesia, Blyskawica.

To jest narazie projekt, który czeka aprobaty Walnego Zebrania G. Z. O. P. N. Czy jej się doczeka, oto jest pytanie. Podobno nie. W takim wypadku kluby chcą zrobić przewrót i otworzyć niezależną zupełnie od G. Z. O. P. N. organizację „Ligi Śląskiej”.

S. K.

## JAK ZARABIA SIĘ NA SPORCIE

*Antwerpja, w styczniu.*

W jaki sposób można zarobić na sporcie bez naruszenia czystości zasad amatorskich pokazał ostatnio Rajmund Braine najlepszy piłkarz Belgji.

R. Braine od wczesnej młodości wykazywał niezwykły talent w kopaniu piłki. Przeszedłszy dość szybko przez szczeble klas niższych już w 18 r. życia słynie jako najniebezpieczniejszy strzelec reprezentacji i niezastąpiony kierownik napadu.

Więść o nim rozeszła się dość szybko i znalazła posłuch wśród menagerów klubów angielskich.

Rajmundek (chłopiec) znęcony furami złota opuszcza swe domowe pielesze i wieje do stolicy Albionu.

Przyjęty very well, nęcony na prawo i lewo nie traci w tej ciężkiej sytuacji życiowej głowy. Nad wyborem klubu namyśla się dość długo. Upływa rok, a Rajmundek jeszcze nie wie, mija drugi Angliacy tracą cierpliwość i grożą wylaniem, ale z Rajmundka zrobił się już mężczyzna i gniewu Anglików się nie boi. Dochodzi on do fenomenalnego wniosku, że wszak będąc amatorem w Belgji można lepiej zarobić, niż będąc zawodowcem w Anglii. I wkrótce potem po otrzymaniu zbędnej już eksmisji z Anglii, powraca z wielką pompą do kraju.

Ojczyzna-matka przyjmuje z rozrzewieniem marnotrawnego syna i Braine znów zachwyca widzów swemi niezliczonymi trickami.

Nie opuszcza on żadnej gry w reprezentacji, jego udział to 80% wygranej. Z Anglią gra przy każdej sposobności i posiada rekord w strzelonych jej bramkach.

Upływa znów dwa lata.

Rajmund Braine-kupiec prowadzi żywot spokojnego fluma (tak się nazywa tutejszych mieszkańców). W dnie powszednie uganiania się za interesami, w niedzielę zaś zakłada koszulkę i prowadzi po mistrzowsku swój napad.

Po pewnym czasie związa swój poprzedni magazyn i otwiera jedną z najszykowniej-

szych i największych kawiarni w Antwerpji. Skąd wziął na to pieniądze? Nie wiem, gorzej że nie wiedział nadto zw. kontr. amatorstwa i Braine zostaje zawieszony w prawach amatora.

Następuje kryzys. Dzienniki opisują szczegółowo café zajście bieląc biednego Braina z całych sił.

Nadchodzi mecz z Holandją, Belgja przegrywa 0:1. Winowajca tej klęski belg. zw. ktr. amat. bity i kopany ze wszystkich stron mięknie. Już coś mówi, że dobrze, ale jeszcze się waha. W końcu przeprowadza szczegółowe śledztwo i Braine oczyszczony wychodzi jako amator bez skazy.

Fakt powyższy przyjęty z wielkim entuzjazmem przez tłumy znajduje ujście w kawiarni Braina i wyraża się w niezwykłej frekwencji. Każdy może tam za tanie pieniądze zagrać z właścicielem w karty, bilard, lub nawet się upić (najczęstsze). Braine zaś chodzi od stołka do stolika, szepcze gościom komplementy, liczy po cichu franki i błogosławi tę chwilę, kiedy to postanowił oprzeć się podszeptom Anglików i zostać.... amatorem.

Pisząc o piłkarzu dodam jeszcze cośkolwiek dla kolarzy.

Reklama: M. Vandyck antwerpijski champion demi-fond, 382 nagrody, wysła parę gołębi pocztowych. Rasa Vandyck (widocznie specjalna rasa kolarska — demi-fond). Czy chcesz być championem? Jeśli tak, to za zapłatą 120 fr. nim zostaniesz, gdy nie, — zwrot pieniędzy bez dyskusji. Wygrasz zawody zaraz w pierwszym roku. 10000 fr. temu kto dowiedzie, że gwarnacja niepewna.

To ci dopiero magik. No jak mu dowodzić, nie będę, bowiem właściwie nie wiem o co chodzi. Czy za 120 fr. mam zostać jakimś Ronssem, De Vaelem, a może Vandyckiem? Czy moje gołębie mają nimi zostać? A jeśli jedno i drugie? W każdym razie okazja. Zdaje się, że jest to coś dla J. Langego, bo oprócz tego, że dystans mu odpowiada posiada nadto przyzwoity gołębnik.

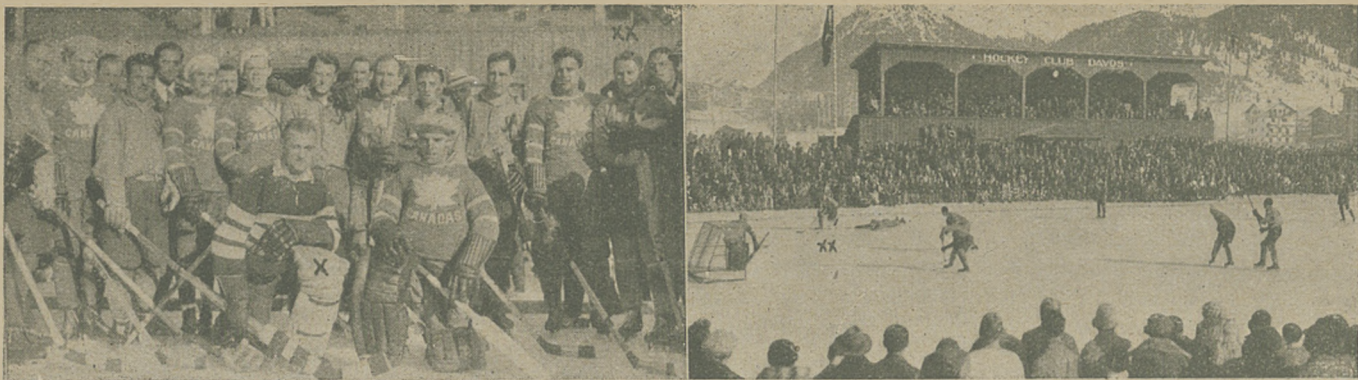
Reklama nieco śmieszna (dla nas) ma tu powodzenie gdyż Belg gdy nie posiada żadnych kwalifikacji może je z powodzeniem zastąpić owemi 382 prix.

J. H.



Wejście dla graczy i sędziego na meczach w Belgji otoczone jest kratkami i kordonem policji.





Z meczu hokejowego Kanada-Europa 9 : 0, w którym brali udział gracze polscy Stogowski (X) i Adamowski (XX).

## NASI HOKEIŚCI W SZWAJCARJI

4 zwycięstwa, 4 porażki.

W drodze na Mistrzostwa Świata w Chamoni — polska drużyna hokejowa przybyła do Davos celem rozegrania kilku treningowych spotkań.

Na miejscu dowiadujemy się, że oprócz projektowanych zawodów z Toronto (Kanada) i Wiedniem — gracze polscy będą brani pod uwagę przy układaniu reprezentacji Europy przeciwko Kanadzie. Istotnie, trzech naszych graczy wchodzi w skład drużyny Starego Kontynentu. Skład Europy przedstawia się nast.: Stogowski (Künzler), Kowalski, Geromini, Watson, Malecek, Torriani, Meng, Adamowski.

Kanadyjczycy grali doskonale i przewyższają drużynę kombinowaną o całą klasę; wygrali 9:0.

H. C. Davos II — polski zespół rezerwowy 6:0. Przegrana polaków wskutek złej taktyki — zawody treningowe.

Toronto—Polska 10:0. Nasza drużyna wystąpiła w składzie następującym: Stogowski, Kowalski, Kulej, Adamowski, Tupalski, Krygier rez. Sabiński, Sokołowski.

Zacięta od początku obrona polaków — powoduje że w przeciągu zgorą 5 minut kanadyjczycy nie mogą zdobyć gola. Następnie polacy opadają na siłach i przegrywają bezapelacyjnie. Jednakże i ten wynik nie jest kompromitującym, jeżeli się zważy, że najlepsze zespoły Europy jak np. L. T. C. Praga — otrzymywały po 15:0. W każdym razie był to najlepszy trening jaki można sobie było wymarzyć.

Red Star (Davos) — Polska rezerwa 5:4. Lepsza niż z Davos II gra młodych zawodników polskich, szczególnie pod względem kombinacyjnym, natomiast szwankowało tempo — wszyscy powolni.

Tęgić dnia odbył się mecz Wiedeń—Praga — 2:3.

H. C. Closters — Polska rezerwa — 0:3. Treningowe spotkanie naszych młodzików z drugorzędna drużyną szwajcarską. Gra jak na treningu toczyła się przeważnie na połowie boiska szwajcarów.

Warszawa — Wiedeń 1:2. W dzień wyjazdu do Gstaad — drużyna polska rozegrała zawody z Wiedniem ulegając nieznacznie różnica jednej bramki. Austriacy na meczu tym pokazali przepiękną jazdę i dribling — jedynie brak im jest szwajcarskiej orientacji pod bramką przeciwnika. Pierwsza bramka pada z dobiecia Adamowskiego — po podaniu krążka do tyłu przez Krygiera. Austriacy wkrótce wyrównują z dalekiego

strzału przy pomocy Stogowskiego. Dłuższy czas wynik pozostaje bez zmian — i dopiero w połowie ostatniego tercjału dzięki ponownemu błędowi bramkarza polskiego — Dietrichstein — zresztą najslabszy gracz zespołu Wiedeńskiego uzyskuje zwycięski punkt — wsuwając krążek do pustej bramki.

Warszawa—H. C. Rosey — 6:1. Przeciwnik nasz ma zaledwie dwóch graczy dobrych — to Dufour reprezentacyjny gracz Szwajcarji i Bucher — ten ostatni, wybitny faularz.

Przez cały czas gry przewaga polaków — za wyjątkiem może ostatniego tercjału — kiedy grali w ataku polaków zapasowi gracze. Bramkami podzielili się Adamowski, Tupalski, Krygier — (po dwie). Jedyna bramka dla Szwajcarów pada w 3 tercjale — skutek złego zastopowania krążka przez Kowalskiego. Drużyna polska nie jest jeszcze u szczytu swej formy jednak przebliski kombinacji widoczne.

Warszawa — H. C. Rosey 5:1 (2:0, 3:0, 0:1). Rewanżowe spotkanie przynosi ponownie zwycięstwo polakom. Obie drużyny lepiej grają. Pociuszającym objawem jest coraz większe zgranie ataku polskiego.

Bramki strzelają Kowalski, Adamowski (2) Tupalski, Krygier. W trzecim tercjale Stogowskiego zastępuje Sachs, który dzielnie broni parę niebezpiecznych strzałów. Jedyną bramkę uzyskuje Bucher — wypychając krążek razem z Sachsem do bramki (wg przepisów europejskich — nieprzepisowo).

Warszawa rezerwa — H. C. Rosey II 2:1. Zasłużone zwycięstwo młodych. Dobra gra Sabińskiego. Marchewczyk doskonały w

napadzie, słaby w obronie. Sokołowski mocny fizycznie i ambitny. W. Kuchar niezawodny w obronie pod bramką.

Bramki strzelili: Sokołowski z dobrego podania Sabińskiego, drugą Sabiński — po przeboju z silnego strzału.

Bramka dla Szwajcarów ze strzału prawoskrzydłowego, przyczem Sachs puszcza pod łyżwą. Sędziował Dr. Polakiewicz.

Ogółem więc rozegraliśmy w Szwajcarji 8 meczów, z czego 4 wygrane, a 4 przegrane. Stosunek bramek 26:26. W.

## LIST Z SKANDYNAWJI

Malmo, w styczniu.

Od wielu, wielu lat nie pamiętamy takiej zimy. W Sztokholmie grają sobie w football, zamiast w hokeja, a u nas w Malmo lekkoatleci trenują na bieżniach. O zimowych sportach nie może być wcale mowy. Dotychczas sprawy stoją tak kiepsko, że Igrzyska Północne, które mają się rozegrać w Sztokholmie stoją pod wielkim znakiem zapytania.

Na półwyspie Skandynawskim nie posiadamy ani jednego sztucznego urządzenia zimowego, ale dotychczas nie odczuwaliśmy tego wcale i corocznie hokeiści łyżwiarze i narciarze trenowali od listopada do marca. Ale w tym roku kompletne fiasco pod tym względem.

Co do Igrzysk w Holmenkollen (Norwegia) to już inna sprawa. Odbędą się one napewno, boć to przecież góry. Mniej śniegu spadło niż w latach ubiegłych, bywa nieraz odwilż na torze łyżwiarskim, ale mistrzostwa narciarskie F. I. S. dojdą z pewnością do skutku. Oto program zawodów: 22.23 II — mecz łyżwiarski Norwegja—Finlandja, 23.24 II — wojskowy bieg patrolowy, 26.27 II indywidualny bieg zjazdowy, 27.28 II bieg narciarski 17 km., 28.29 II konkurs skoków, 1.3. III — bieg 17 km. do kombinacji, 2.3. III skoki do kombinacji, 3.3. III — bieg 50 klm. Spodziewamy się udziału wszystkich państw Europy. Jednocześnie odbędzie się kongres narciarski.

Wielkie zaciekawienie wzbudza bieg wojskowy, który odbędzie się na przestrzeni 30 klm., gdzie rozegra się walka między Norwegami i Finnami. oraz bieg 50 klm — gdzie Szwedzi. Norwegowie i Finnowie mają szanse zupełnie równe.

Po Igrzyskach w Holmenkollen dojdą pewnie do skutku skoki w Sztokholmie.

Thorwald Norling.





## ZE ŚWIATA BOKSERSKIEGO

Węgierski Związek Bokserski organizuje w dniach 10—13.IV czwórmecz bokserski reprezentacji: Austrii, Czechosłowacji, Polski i Węgier. P. Z. B. na projekt rozegrania zawodów, w ramach owego czwórmeczu zapatruje się przychylnie i nawet wyraził swą zgodę, proponując równocześnie Węg. Z. B. aby do prowadzenia zawodów poprosił sędziego, nie należącego do żadnej z narodowości, biorących udział w turnieju.

P. Z. B. wystosował do podległych mu klubów pisma, w formie energicznych upomnień, że w razie nieuiszczenia przez nie, statutem przewidzianych składek rocznych, oraz sum przeznaczonych na fundusz olimpijski, zostaną natychmiast zawieszane.

Okręgowe mistrzostwa mają być ukończone 15 marca.

Mistrzostwa Polski odbędą się 2 i 3 kwietnia w Poznaniu.

Garzena, trener P. Z. B. w najbliższych dniach zawita do Polski albowiem, na telegraficzne polecenie Śl. Urz. Woj., konsulatu w Rzymie udzielił mu wjazdowej wizy. Uchwałą ostatniego zebrania P. Z. B., Garzena uda się na okres 3-ch miesięcy do Łodzi. Od maja, znowu na 3 miesiące zostanie przydzielony do Warsz. O. Z. B., wreszcie od września, przez pewien czas popracuje na Śląsku, w którym to czasie, trener Sнопек, bawiący obecnie na Pomorzu obejmuje treningi w Lw. O. Z. B.

Mistrzostwa bokserskie Europy odbędą się w czerwcu r. b. w Budapeszcie. W zrozumieniu ważności zadania, jakie czeka polską reprezentację, P. Z. B. uchwalił zorganizować 4 tygodniowy obóz kondycyjny dla zawodników wchodzących w skład reprezentacji oraz rezerwowych. Ogółem, do korzystania z obozu dopuszczonych będzie ok. 30 zawodników, oraz 2 trenerów, a to Garzena i Sнопек. Jako miejscowościbrane są pod uwagę: Katowice (szkoła policyjna) oraz Hermanice (baraki). W czasie trwania obozu, a mianowicie w 3-cim tygodniu odbędzie się mecz między repr. Polską, a prawdopodobnie Niemiec, albo Francji.

W. O. Z. B. i Ł. O. Z. B. zostały ukarane grzywnami po 100 zł., za to, że nie zawiadomiły PZB o prowadzeniu pertraktacji z niem. drużyną „Teutonia” i bez zezwolenia drużynę tę sprowadziły i mecze z nią rozegrały.

Wyznaczony na sobotę mecz bokserski Polonia—Makabi odbędzie się definitywnie w dniu 1 lutego o godz. 19 w sali ośrodka wych. fiz.

Reprezentacja Lipska przyjechać ma na mecze międzymiastowe z Łodzią i Warszawą.

Terminarz zawodów w Łodzi jest następujący: 2.II półfinał drużynowego mistrzostwa Polski BKS (K. Huta)—Sokół, 9.II zawody Widzewskiej Manufaktury, 16.II mecz Geyer—YMCA Warszawa, 23.II mecz Makabi (Warszawa)—Geyer, pozatem mecze Łódź—Wrocław i Łódź—Heros (Berlin) nie mają jeszcze terminów.

W Łodzi odbyły się zawody międzyklubowe, przyczem najważniejszą walkę stoczyli Cyran bijąc Lipca oraz Kuropatwa bijąc Binkowskiego.

Mecz Poznań—Monachjum odbędzie się 16 lutego w Poznaniu.

Mecz z Czechosłowacją odbędzie się 28 lutego.

Do Warsz. Okr. Zw. Bokserskiego należą YMCA, Polonia, Skra, Makabi, Policyjny KS i ŻASS, a mają zapisać się Warszawianka, Legja, Świt, CWS i AKS.

Pierwszy krok bokserski wchodzi w dalsze stadium realizacji. W dn. 27 b. m. WOZB zwołał specjalne zebranie, na które prócz przedstawicieli Klubów oraz p. Junoszy, inicjatora p. k. b. jako organizatorów zawodów p. kpt. Szemplińskiego — kierownika Ośrodka Wł. p. Włodarkiewicza — przedstawiciela redakcji tyg. Sport. „Stadjon” i p. Rojka — sekretarza WZB. Zebranie po dłuższych i wyczerpujących obradach postanowiło: 1) Zorganizować pierwszy krok Bokserski w sali ośrodka w dn. 14 i 15 lutego o godz. 8 wiecz i 16 lutego o 12 p.p. i 7 wiecz., 2) Rozpocząć zapisy na zawody — przyczem zgłoszenia będą przyjmowane tylko od zawodników, którzy przedstawiają kartę zdrowia wydaną w którejkolwiek poradni sportowej z datą nie późniejszą od 1 lutego b. r. Takimi samymi kartami muszą wylegitymować swoich zawodników również kluby. Wpisowe wynosi 1 zł. od zawodnika, 3) Zatwierdzić poprzedni regulamin p. k. b., który głosi, że „w zawodach p. k. b. mogą startować tylko ci zawodnicy, którzy nie wygrali dotąd żadnego meczu międzyklubowego”, uzupełniając go nowym punktem, który nakazuje organizować zawody p. k. b. dwa razy do roku, 4) Podzielić pracę organizacyjną zawodów między organizatorami w ten sposób, że WZB, zajmuje się ogólna organizacją, ośrodek organizacją sali, Red. „Stadjonu” — daje wszystkim uczestnikom dyplomy i organizuje propagandę prasową, 5) Zwrócić się do władz sportowych i społeczeństwa z prośbą o poparcie zawodów w formie uzupełnienia listy nagród.

## SPORTY MOTOROWE

Motocyklowe Grand Prix rozegrane zostaną w roku bieżącym w Katowicach w dniu 8 czerwca, zaś we wrześniu pod Grudziądem odbędą się motocyklowe mistrzostwa Polski.

Terminarz ważniejszych zawodów automobilowych w r. b. przedstawia się następująco: 18.V wyścig płaski w Łodzi, 8.VI wyścig pod Ojcowem, 22—29.VI raid międzynarodowy, 24.VIII wyścig Tatrzański, 7.IX wyścig płaski we Lwowie. Te 5 imprez tworzą jednocześnie rozgrywki o mistrzostwo Polski.

Zjazd automobilistów odbędzie się 16 lutego w Kielcach.

W Zakopanem w dniu 31 stycznia odbędzie się na Stadjonie sportowym wielka gimnaha samochodowa.

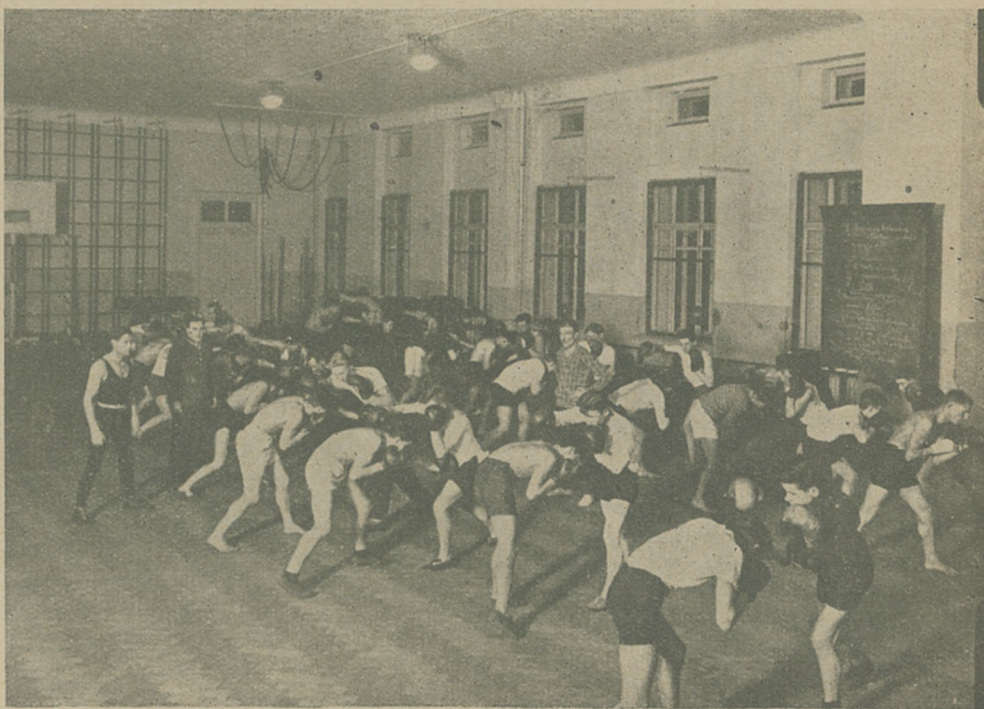
W niedzielę przebiegnie przez Warszawę szereg samochodów, udających się z Jass (Rumunja), Lwowa i Warszawy na raid gwiazdzisty w Monte Carlo w dniach od 29.I i 2.II 1930. Ripper spóźnił się do Warszawy na punkt kontrolny o 90 min. i jedzie poza konkursem.

## SZERMIERKA

Szermiercze zawody wewnętrzne dla pań ZASS odbyły się przy udziale 8 zawodniczek, przyczem wygrała Aszówna (5 wygr.) przed Rabelówną (4 wygr.) z Gelbronówną. Zawodami kierował Szelestowski.

W Krakowie bezpłatne lekcje i treningi szermiercze wprowadza dla swych członków, celem propagandy sportu szermierczego Sekcja Szermiercza AZS z dniem 1 lutego 1930 r. Lekcje odbywać się będą pod kierownictwem wybitnych mistrzów szermierczych pp. mjr. Linnemana i Jakubowskiego. Lekcje zbiorowe obejmujące grupy niewielkiej ilości osób odbywać się będą 2 razy tygodniowo po 50 minut w nowotwarnej sali szermierczej w Gmachu Akademii Górniczej.

Fechmistrz Szombathely ma opuścić Warszawę. Byłaby to bardzo wielka strata.



Lekcja boks w sali ośrodka w. f. w Warszawie.



## Z GIER SPORTOWYCH

W Warszawie, ubiegły tydzień obfitował w mniej lub więcej oficjalne spotkania w grach sportowych. Drużyna kobiecej siatkówki. Rodziny Wojskowej rozegrała dwa mecze z Polonią II, wygrywając 30:20, zaś za drugim razem przegrywając 24:30, oraz z Absolwentkami P.I.W.F. zwyciężając je 30:28. Męskie zespoły Polonji odniosły kilka poważnych sukcesów. W koszykówce wice mistrz Polski pokonał AZS, zwycięzcę Łotyszów, 54:35, zaś Warszawiankę rozgromił aż 97:21! AZS początkowo prowadził dość dużą różnicą punktów (18:4), jednak już do przerwy Polonia poprawiła wynik na 23:21 na swą korzyść a następnie opanowała pole niemal bezapelacyjnie. W meczu z Warszawianką, silną fizycznie, lecz nie mogącą być dla niej, równozędnym przeciwnikiem, Polonia wykazała wspaniałą kondycję strzałową i technikę. Drużyna siatkówki Polonji ostatecznie podniosła ogromnie swój poziom techniczny i opanowała się nerwowo. Zwyciężając w czwartek AZS, po dogrywce 28:26; po nieprzerwanym szeregu klęsk odniosła pierwszy cd kilku miesięcy sukces. Nieciekawy i mało widowiskowy mecz z mistrzem szkół warszawskich, rozr. gymn. Niklewskiego, również przyniósł jej zwycięstwo 30:20.

Walne Zebranie Warsz. Okr. Związku Gier Sportowych miało przebieg nader burzliwy i niespokojny. Mimo wielu żalów i pretensyj zebrani doszli jednak do porozumienia i udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorjum wraz z podziękowaniem.

W sprawozdaniu Zarząd ubolewał nad brakiem ludzi, mogących odpowiednią ilość czasu poświęcić na pracę w Związku, co zwłaszcza na stanowisku sekretarza dało się odczuwać, nad obojętnością klubów i nad brakiem dobrej woli Okr. Kolegium Sędziów, które w najgorętszym okresie mistrzostw nie wypełniło swych funkcji, co wszystko razem wzięte niesłychanie utrudniało pracę Zarządu. Mistrzostwa okręgowe urządzono w sześciu grach — w siatkówce kobiecej (AZS), — męskiej (AZS) koszykówce kobiecej (A.Z.S.), — męskiej (Polonia) hazenie (Grażyna) i szczywniornaku (Marvmont). Mistrzowie stołeczni zdobyli tytuł mistrza Polski w siatkówce kobiecej, zaś w męskiej, koszykówce męskiej i kobiecej, oraz hazenie — wicemistrzowskie. Z ciekawszych uchwał należałoby przytoczyć oddzielenie od męskich, utworzenie kobiecych wydziałów koszykówki i siatkówki, oddzielenie od wydziału hazeny piłki ręcznej kobiecej i przydzielenie jej do wydziału szczywniornaka, powiększenie liczby A-klasowych drużyn w koszykówce do 8 i hazenie do 7. Nowy Zarząd przedstawia się następująco: prezes — p. Kurnicki, I wiceprezes — Małanowski, II — vacat, sekretarz — Klepfiszówna, skarbnik — Oleśński, ref. prasowy — Kwast; kierownicy wydziałów: hazeny — Lisowska, siatkówki m. — Konwerski, siatk. kob. — Kornwasser, koszykówki m. — Sowiński, kosz. kob. — Wojciechowski, piłki ręcznej — Szalayówna palanta — vacat.

Kalendarzyk zawodów o mistrzostwo Polski w grach przedstawia się następująco: koszykówka żeńska 25—29.V w Łodzi (I runda), 7—9.VI w Warszawie (II runda), siatkówka żeńska 28—30.VI w Łodzi, ha-

zyna 8, 15, 19 i 22.VI zawody między mistrzami okręgów, koszykówka męska 18—20.X w Lublinie lub Warszawie, siatkówka męska 14 i 15.VI w Krakowie, Szczywniornak 14—16.IX w Katowicach (I runda) i 4—6.X we Lwowie (II runda), Finał piłki ręcznej pań we wrześniu w Warszawie, a palant we wrześniu w Katowicach.

AZS warszawski gościł w Łodzi, gdzie rozegrał szereg meczów w grach sportowych. Oto wyniki: siatkówka żeńska AZS — Rodzina Wojskowa 30:8, siatkówka męska AZS — ŁKS 30:18, koszykówka żeńska AZS — Poznański 16:4, koszykówka męska Poznański — AZS 17:14 (11:11).

Mistrzostwa Krakowa nie zostały unieważnione i mistrzem we wszystkich grach jest Cracovia.

W Poznaniu w meczu hazeny kobiecej drużyna Warty grała z chłopcami Warty 3:3.

W Łodzi odbyło się walne roczne zgromadzenie ŁOZGS, na którym poza udzieleniem ustępującym władzom absolutorjum uchwalono statut i przyjęto regulaminy Związku oraz przeciwstawiono się zamierzeniom PZGS, dążącym do ściągania z Okręgów 50% od składek klubów i wpisowego.

Nowe władze przedstawiają się następująco: Prezes — kpt. Marszałek. Wiceprezisi: dyr. Kanneberg i wiz. Połomski, Sekretarz: Rudnicki, Skarbnik: Leśniewicz. Członkowie: Horoks, Latoszewska, Stencel, Tadeusiewicz, Iżykowska, Marczewski i Seidler. Przewodn. W. G. i D. Kozielski. Przew. Wydz. Spraw Sędziowskich por. Woskowicz.

Prof. Dregiewicz został prezesem lwowskiego O. Z. G. S.

W Warszawie w dniu 9 lutego rozegrany zostanie czwórmech Polonia — ŁKS w koszykówce i siatkówce kobiecej i męskiej.

Drużyna koszykówki LUSP z Rygi pokonała YMCA Kraków, 37:21 (19:22). W meczu siatkówki Wisła pokonała Sokół 30:13.

## HIPPIKA

W dniu 27 b. m. trzech triumfatorzy nowojorscy, por. Gzowski, por. Zgorzelski i por. Starnawski przyjęci byli na specjalnej audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Na audjencji był także szef ekspedycji nowojorskiej pułk. Dreszer.



Moment z konnych zawodów na śniegu w Zakopanem.

W Zakopanem w trzecim dniu konnych zawodów na śniegu rozegrano konkurs o „Nagrode Tatr”. Wyniki konkursu są następujące: 1) por. Dąbski-Nehrlich na „Dominie”, 2) por. Stępowski na „Bajka”, 3) por. Solski na „Nagim”, 4) por. Boski na „Lakme”, 5) rtm. Starzecki na „Łan”. W zawodach skikjöringowych wygrywa A. Krzeptowski za koniem „Orsem” przed Klapperem za koniem „Haszysz”. W dwóch biegach skikjöringowych z jeźdźcem pierwszy wygrywa bieg wygrywa Rogowski z koniem Matula i narciarzem Marusarzem. W drugiej grupie wygrywa por. Turaszwili z koniem „Nektarem” i narciarzem Paudynem przed por. Żelchowskim na koniu „Łańcuch” z narciarzem Szynderem. W czwartym dniu zawodów konkurs Illustr. Kurjera Codz. wygrał rtm. Łączyński, zdobywając także i drugą nagrodę, 3) rtm. Lewicki na „Mira”, 4) por. Cisowski na „Stasi”. W biegu skikjöringowym w 1-ej serji wygrał Krzeptowski za koniem „Orzeł” przed mjr. Mrzygłockim za „Pusią”. W 2-ej serji 1) Paudyn za koniem „Mente Captus” przed Marusarzem za koniem „Łańcuch”. W 5-tym dniu zawodów konnych na śniegu konkurs szybkości wygrał por. Solski na „Nagir” przed por. Zalewskim na „Młwnarzu” i por. Dąbskim-Nehrlichem na „Mistrzu”. W biegach skikjöringowych w pierwszym biegu wygrał por. Turaszwili na koniu „Mente Captus” z narciarzem Paudynem przed por. Bilińskim na koniu „Ola” z narciarzem Marusarzem. W drugim biegu wygrywa Krzeptowski za koniem „Picollo” przed Klapperem za koniem „Minerwa”.

W sobotę w szóstym dniu zawodów konkurs im. marsz. Uznańskiego wygrał mjr. Dobrzański na „Maratonie” przed rtm. Lewickim i por. Dąbski — Nehrlichem na „Domino”. W zawodach skikjöringowych bieg pierwszy wygrał S. Marusarz za koniem „Łaska” przed Myśliwcem za koniem „Łańcuch”. W drugim biegu wygrał Sropka za koniem „Pusta”. Konie Parma (Klapper) i Order (Krzeptowski) zdyskwalifikowane.

Na góralskich zawodach konnych, rozegranych w Zakopanem wyniki były następujące: sanki jednokonne: 1) Lach, 2) Pitoń, sanki dwukonne: 1) Klimek, 2) Pitoń; skikjöring: 1) Stopka, 2) Chyc; bieg płaski: 1) Klimek, 2) Czubernat; skikjöring kobiecej: 1) Lorenzówna, 2) Staszal — Polankowa.

We wtorek, w 7-ym dniu rozegrano konkurs szybkości. Zawody zakończone będą 5.II.

## TELEFONY SPORTOWE

Spis telefonów Państw. Urzędu W. F. jest następujący (adres ul. Myśliwiecka 3-5) dyrektor i adjutant 38-55, zastępca dyrektora 447-40, wydziały poszczególne 447-42 do 447-46. Interesanci przyjmowani są od godz. 12—14. Okręgowy Urząd WF (Przejazd 15) kierownik 538-32, referaty korpus 26 i 27, ośrodek w. f. 102-68, CIWF na Bielanych dyrektor 443-01, oddziały 443-02 do 443-04, kierownictwo budowy 94-43, 424-64 i 103-77, naczelnik wydziału higieny przy Min. Oświaty 235-54, nacz. wydz. wojsk. przy M. S. Wewn. 62-68, Związek Związków Sportowych 15-00 Redakcje: Stadjon 70-56, Przegląd Sportowy Prasa Polska 46, Start 401-24, Centrosport 198-55, Polskie Radio 83-36, PAT 87-44.



## DRZAZGI

### Przerost słów czy niedorost myśli?

W związku z obradami sejmowej komisji budżetowej, „Przegląd Wieczorny” wyraził życzenie, by takie „bezprzykładne w swej ciasności umysłowej słowa” jak przemówienie jednego z posłów, były drukowane w gazetach jaknajwiększymi czcionkami, by mogły być przeczytane przez wszystkich.

Jestem zdania wręcz przeciwnego. Rzeźby, które wstyd przynoszą, jednak lepiej ukrywać.

Oczywiście — higieniści twierdzą, że zimny prysznic—to zabieg bardzo korzystny dla zdrowia. Ale kiedy ktoś zniechęca wylewa kubek lodowatej wody na miłość własną, ambicję narodową i poczucie godności wszystkich Polaków — to to przestaje być zabiegiem kosmetycznym.

Bo ten poseł dowodzi nam, samym faktem możliwości w Sejmie polskim takiego przemówienia, że ludziliśmy się wszyscy, uważając, iż po dziesięciu latach bytu niepodległego stanęliśmy na poziomie kulturalnych krajów Zachodu, weszliśmy ostatecznie do rodziny Europejskiej.

„Dla ludzi najedzonych może jest pożyteczne, aby sobie biegali, rzucali dyskiem, skakali; kto pęka od dolarów i funtów sterlingów, niech sobie zakłada place i instytucje sportowe, ale u nas wygląda to humorystycznie. Co powie chłop, gdy widzi takie stadjony?”

Co powie cudzoziemiec, czytając takie mądrości, godne... obywatela wysp Salomnowych.

Powie, że skoro nawet członkowie Parlamentu polskiego jeszcze nie doszli do rozumienia, iż zdrowie narodu jest kapitałem bardziej jeszcze cennym, niż dolary i funty sterlingów—że skoro, ich zdaniem, troska o sprawność fizyczną (czyli troska o wydajność pracy) jest ważną tylko dla niepracujących „burżujów” — Polska jest jeszcze krajem zupełnie dzikim i nie mającym przed sobą żadnych perspektyw rozwoju.

Albo, jeśli wie skądinąd, że nie we wszystkim poglądy nasze są analfabetyczne, jeśli słyszał nazwiska Curie-Skłodowskiej, Sienkiewicza, Reymonta, Paderewskiego, — to powie, że w Sejmie polskim króluję bezgraniczna i bezwstydną demagogia, że operuje się tam, gwoli przypodobania się ciemnym wyborcom, bezwstydnie urągającymi logice frazesami, że w życiu politycznym Polski panuje dziś korrupcja taka, jak ongi za czasów upadku Rzeczypospolitej, że wszelkie poczynania rozumne napotykaają na sprzeciw dla samej zasady sprzeciwu, i że wobec tego przyszłość Polski w czarnych przedstawia się kolorach.

Nie, niema racji „Przegląd Wieczorny”. Nie trzeba takich rzeczy tłustym drukiem w gazetach drukować. Zanadto głośno śmiać się będą sąsiedzi, ci, co o „Sezonstaat” ciągle rozprawiali — i zanadto badać boleć będzie Polaków, że z najwyższej i najpoważniejszej trybuny w ich kraju padają takie słowa... niemądre!

Wiktor Junosza-Dąbrowski.

## LEKKA ATLETYKA

Następny start Petkiewicza nastąpi w lutym w New Yorku również na 2 mile angielskie.

Ośrodek w. f. w Warszawie organizuje w dniach 8 i 9 lutego zawody lekkoatletyczne w sali o następującym programie: Panowie — start 30 m, bieg 400 m płotki, sztafeta 4×1000 mtr, rzut kulą, skoki w dal i w wyż z rozbiegu i z miejsca. Panie — start 30 m, bieg 180 m płotki, sztafeta 4×300 m, rzut kulą, skoki z rozbiegu w dal i w wyż.

W drugiej połowie lutego utworzony zostanie kobiecy obóz treningowy najprawdopodobniej we wsi Bukowina o 18 klm. od Zakopanego. Obozem kierować będzie przedstawiciel PZLA, a trenerem będzie Klumberg. Program prac obejmie gimnastykę, zaprawę lekkoatletyczną, marsze, wykłady oraz wycieczki narciarskie dla tych, które umieją jeździć na nartach. Sprawa ta nie została jeszcze definitywnie postanowiona.

RKS—Skra zorganizował wewnętrzne zawody lekkoatletyczne w sali, składające się z trójboju kobiecego i męskiego. Trójbój kobiecy wygrała Sawicka (5 pkt) przed



Zwycięscy trójboju lekkoatletycznego Skry: Orzeł Wencłówna, Rusek i Sawicka.

Wencłówną (6 pkt.) i Szablewską (14 pkt.). Poczynając od najlepszych wyników: skok w dal z miejsca: Chabierówna 177, Sawicka 175, Wencłówna 174; kula: Sawicka 772, Wencłówna 658, Szafranska 580; bieg na przełaj 750, Wencłówna 2:25 przed Sawicką 2:26 i Szablewską. Trójbój męski wygrał Rusek (4 pkt); 2) Orzeł 10 pkt.; 3) Arciszewski II, 11 pkt.; 4) Prusik 12 pkt. Oto wyniki: skok w dal z miejsca: Rusek 240, Prusik 239, Arciszewski 231; rzut kulą: Orzeł 935, Rusek 849, Arciszewski 795; bieg na przełaj 900 m.: 1) Rusek 2:57; 2) Chabiera; 3) Prusik. Startowało 19 zawodników, w tem 8 pań.

ZASS (Warszawa) zorganizował w niedzielę na boisku Legii bieg na przełaj dla swych piłkarzy na przestrzeni 1800 mtr, przyczem wygrał Rosenkranz 5:41 przed Goldbergiem i Rasnerem.

Dzięki inicjatywie ekstrenera PZLA, Szweda Norlinga, na międzynarodowe zawody PZLA przyjeżdża czterech szwedów, a mianowicie długodystansowiec Lindgren, skoczek Karlson, miotacz Strand i sprinter Sjöstrom.

W Poznaniu odbyły się zawody wewnętrzne AZS-u, przyczem wyniki były następujące: skok o tyczce Zakrzewski 3:30; rzut kulą Grucholski 10 metr; skok w wyż z miejsca—Grucholski 135 cm, 300 m, Piechocki 39.3 sek.

W Katowicach odbędą się 23 lutego zawody lekkoatletyczne w hali.

Zarząd PZLA postanowił zezwolić Petkiewiczowi na 5 startów w Ameryce uważając, że będzie to wielka propaganda polskiego sportu na gruncie amerykańskim, zwłaszcza że Pol. Kom. Olimpijski zamierza stworzyć w Ameryce specjalny komitet dla zbiórki funduszy na wysłanie polskiej ekspedycji na X Olimpiadę.

Prof. Wittig ofiarował nagrodę przechodnią dla zwycięskiego zespołu w lekkoatletycznych zawodach międzyszkolnych w Warszawie.

W lecie odbędzie się wspólny obóz dla lekkoatletek i graczek przed Igrzyskami Kobięcimi w Pradze. Obóz obejmie 30 lekkoatletek, 10 hazenistek, 10 koszykarek i odbędzie się w Wągrowcu w sierpniu.

Zawody w hali krytej w Przemyśle odbędą się 23 lutego o nast. programie: panie 60 m, 65 m płotki, 800 m, w wyż; w dal; kula; panowie — 60 m, 65 m płotki, 800; 1500; 3000 m; w wyż; w dal, tyczka, kula. Obwód bieżni wynosi 170 mtr. Zgłoszenia do 10.II. Zawodnicy otrzymują 50% zniżki kolejowej.

## CIWF. W KRYNICY

Trzytygodniowy okres kursu narciarskiego minął Dzień 24 stycznia był ostatnim dniem pracy na kursie w Krynicy. Ostatni tydzień pełen był emocji dla słuchaczów(ek), bo zawierał ćwiczebne zawody w biegach, egzamin końcowy i zawody o oznakę narciarską.

Egzamin przeprowadził komisyjnie d-ca 21 D. P. górskiej — gen. Przeździecki. Zgodnie z celem kursu, egzamin obejmował w tym roku samą technikę jazdy, pozostawiając instruuowanie i t. zw. „kurs wyższy” na następny rok studjów. Wyniki kursu okazały bardzo dobre o czym świadczą czasy, uzyskane w zawodach o oznakę tak przez mężczyzn jak i przez kobiety. Program egzaminu obejmował następujące elementy: zjazd strzałą z zatrzymaniem się pługiem, krokiem zwrotnym i dowolnie; zjazdy w pozycji kucznej i półkucznej; z oporem naprzemianstronnie, ze zmianą obciążenia nart i w. in. z chodów płaskich, krok, dwu i trój-krok.

Ukoronowaniem wysiłków narciarzy i narciarek na kursie, to zdobycie oznaki narciarskiej PZN-u. Zawody o tę oznakę urządzone zostały w dniu 23 b. m. z pomocą pp. sędziów Krynickiego, T-wa Narciarzy. Wyniki podajemy w dziale „narciarstwo”.

Bal reprezentacyjny urządził oddział oficerski CIWF-u, w dn. 18 bm. w salach domu zdrojowego. Na podkreślenie zasługuje b. pomysłowo przeprowadzony kotyljon.

Tor saneczkowy w krynicy odwiedzany był b. licznie przez słuchaczów(czki) CIWF.

Cywilni słuchacze(czki) wyjechali z Krynicy w dniu 24 b. m., z obowiązkiem stawienia się na Bielanach w dn. 27 b. m. Wykłady i zajęcia zaczęły się we wtorek 28 b. m.



# ZE ŚWIATA NARCIARSKIEGO

## Mistrzostwa Podhala.

W Zakopanem w dniach 23—26.I stycznia rozegrano mistrzostwa okręgu podhalańskiego w narciarstwie.

We czwartek rozegrano bieg 40 klm. Wyniki: 1) Kuraś (wojskowy) 3:22:22, 2) Z. Motyka 3:24:18, 3) A. Szostak 3:32:12 4) W. Czech 3:34:33, 5) J. Berych 3:40:07, 6) J. Wójcik 3:51:43, 7) Michalski S. 3:53:22, 8) Kawa (AZS Warszawa) 3:53:37, 9) Kłoczek 4:02:10, 10) Bigos 4:03:42. Krzeptowski II i W. Berych odpadli.

Bieg juniorów 12 km. — 1) J. Marusarz 1:05:55, 2) S. Marusarz 1:07:10, 3) Wilga 1:10:05, 4) Gabrys 1:10:13, 5) Juhas 1:10:14.

Bieg wojskowy 32 km. — 1) kpr. Kozik 3:10:39, 2) por. Kasprzyk 3:12:54, 3) szer. Łuszczak 3:16:32, 4) szer. Król 3:17:22, 5) plut. Pawluszkiwicz 3:19:36, 6) por. Zieliński 3:19:40, 7) Nowak 3:22:11, 8) szer. Dwornicki 3:22:57.

Bieg 18 klm. — 1) Br. Czech 1:29:56, 2) K. Szostak 1:31:38, 3) Kuraś 1:32:25, 4) Z. Motyka 1:32:53, 5) W. Czech 1:33:36, 6) A. Szostak 1:34:31, 7) Kawa (AZS Warsz.) 1:37:24 8) Krzeptowski II 1:39:16. Klasa II — 1) Skupień S. 1:35:41, 2) Michalski 1:38:25, 3) J. Skupień 1:39:02, 4) Kądziołka 1:40:46, klasa III — 1) W. Berych 1:34:06, 2) Polonkowy 1:38:04, 3) Pradziad 1:40:13, klasa starszych — 1) K. Schiele 1:38:19; 2) kpt. Jaroszewicz 2:24:16. Startowało ogółem 73 zawodników, przyczem sklasyfikowano 51.

Bieg pań 6 km. — 1) Staszek-Polankowa 26:43, 2) Stopkówna 30:56, 3) Giewontówna 31:29, 4) Lorenzówna 32:13, 5) Szwarzbardówna 34:30, 6) Ochotnicka 35:44. Startowało 15 zawodniczek, a ukończyło 12.

Konkurs skoków do kombinacji: 1) Br. Czech skoki 37 i 37 mtr., 2) Z. Rajski skoki 36 i 36 mtr., 3) Marduła. Bracia Szostakowie nie skakali.

Wynik kombinacji o mistrzostwo Zakopanego. 1) Br. Czech nota 455, 2) Z. Rajski 385.5 pkt., 3) Marduła Fr. 269.6 pkt.

Indywidualny konkurs skoków — 1) Rozmus nota 172.6 pkt, skoki 32 i 43 mtr., 2) Serafin 170.6 skoki 37 i 42 mtr., 3) Szindler 170.2 skoki 35 i 48 mtr., 4) Mantula 166.7, skoki 37 i 41 mtr., 5) Łas 160.3, skoki 36 i 41 m., 6) Cukier 154, skoki 53 z upadkiem i 56.5 mtr. Br. Czech dopiero na dziewiątym miejscu 138.5, skoki 37.5 i 57.5 z upadkiem. Startowało 21 zawodników. Poza konkurs Czech miał 66.5.

W Nowym Targu odbyły się lokalne zawody narciarskie, wyniki których były następujące: bieg 11 klm — 1) Z. Rajski 45:41, 2) Tylczyński 48:42, 3) Świętek 49:07, 4) Chowański, 5) Jaskirski, 6) Siekierski. Konkurs skoków — 1) Z. Rajski nota 199.500, skoki 31, 32 i 33 mtr., 2) Jabłonowski nota 180.500 skoki 28, 27 i 30 m, 3) Sławski nota 168.000, skoki 22, 26 i 28 mtr. Poza konkursem stawali z Zakopanego Zaydel i Cukier przyczem Cukier osiągnął najdłuższy skok dnia 36 mtr, a Zaydel miał 31 mtr. W kombinacji zwyciężył Z. Rajski nota 18.294 przed Sławskim 14.750.

Zawody o mistrzostwo akademickie rozegrane zostaną w dniach 1 i 2.II w Wilnie.

W Krynicy kurs narciarski Centralnego Instytutu W. F. zorganizował zawody narciarskie o odznakę, przyczem wyniki były następujące: bieg 13 km — 1) Kukulski 1:11:06, 2) Baran 1:12:17, 3) Łaszewski 1:12:37, 4) Mazurek 1:13:12, bieg pań 8 km 1) Zajączkowska 52:02, 2) Chrupczalowska 53:12, 3) Wróblewska 54:24, bieg młodzieży 8 km — 1) Prorok 45:49, 2) Burda 47:14 3) Cisowski 47:40. Startowało 120 zawodników.

Na Baraniej Górze odbyły się lokalne zawody dla górali, przyczem wyniki były następujące: bieg 18 klm — Kropko, bieg juniorów — Boczek, bieg 18 klm — Tytz, bieg pań — Rutkowska. Startowało ogółem 96 zawodników.

Mistrzostwa stolicy, które miały się odbyć 25 i 26 b. m. zostały przełożone na miesiąc luty.

Centralny Zw. Młodzieży Wiejskiej odbył w dniach od 29.XII do 15 b. m. w Bukowinie kurs narciarski pod kierunkiem A. Miłobędzkiego. Na zakończenie kursu odbyły się zawody narciarskie o puchar ofiarowany przez ministrową Matuszewską, zdobyty przez Zw. Strzelecki z Bukowiny.

W Krynicy rozegrany był w niedzielę konkurs skoków narciarskich na małej skoczni, przyczem wyniki były następujące: 1) Żytkowicz nota 17.245, skoki 27, 24 i 24 mtr, 2) Bukowski nota 15.110, skoki 17, 18 i 19 mtr, 3) Rączkiewicz nota 12.830, skoki 18, 19 i 18 m, 4) Krehel nota 12.450, skoki 26 upadek, 24 upadek i 24.5 m, 5) Gruchelak nota 6.765, skoki 15 upadek. 11 i 14 upadek.

We środę w Krynicy rozegrany zostanie bieg oficerski o odznakę narciarską, a w niedzielę wielki konkurs skoków.



Dziwy narciarskie w St. Moritz.

U góry kominiarz na nartach, u dołu — skok z dachu.

Stolpe (Szwecja) został znów w r. bież. zaangażowany na trenera Pol. Zw. Narciarskiego.

Mückenbrun, który od lat kilku przebywa stale we Francji, wziął udział w zawodach narciarskich w St. Moritz i w biegu zjazdowym, który jest jego specjalnością zajął pierwsze miejsce.

Komisja kobieca przy PZN postanowiła przeprowadzić kurs narciarski dla pań niestowarzyszonych na Bielanych. Zapisy przyjmuje redakcja „Startu” do dn. 5.II. Jednocześnie odbędzie się kurs dla dzieci od lat 7—12.

Na mistrzostwach narciarskich Jugosławii w Bleed mieli startować: Bronisław Czech, A. Szostak, K. Szostak i Z. Motyka. Zawody te odwołano w ostatniej chwili z powodu odwilży.

Mistrzostwa Niemiec rozegrane będą 4—9.II w Obersdorf Algau, przyczem ze strony polskiej jada Br. Czech, K. Szostak, A. Szostak, Z. Motyka, A. Krzeptowski, Skupień i Michalski.

Na mistrzostwa Francji w Brançon (5.II) jedzie Staszek-Polankowa.

Na mistrzostwa Finlandji w Lahti (29.I—2.II) pojedzie dwóch zawodników.

Mistrzostw HDW w Czechosłowacji (29.I—2.II) postanowiono nie obywać.

Skład na mistrzostwa Europy w Oslo (27.II—3.III) będzie ustalony po mistrzostwach Polski.

Polska posiada trzech narciarskich sędziów międzynarodowych a mianowicie Bobkowski, Facher i Ziętkiewicz.

W dniach 1 i 2 lutego rozegrane zostaną w Zakopanem i Krynicy wielkie zawody narciarskie dla młodzieży w biegach i skokach.

## ZE SPORTU STRZELECKIEGO

Zawody strzeleckie o mistrzostwo Tatr rozegrane będą w dniach 28 lutego w Zakopanem.

W każdy czwartek o godz. 18 w lokalu Strzelca (Długa 50) odbywać się będą zebrania zarządu Polskiego Związku Broni Małokalibrowej.

Zarząd Polskiego Związku Broni Małokalibrowej ukonstytuował się następująco: prezes — pułk. Surówka, wiceprezes — mjr. Felsztyn, sekretarz — kpt. Żelazny, skarbnik — mjr. Rybiński kapitan sportowy — por. Leśniewski.

Polski Związek Broni Małokalibrowej zajmuje się obecnie bardzo żywo pracami na okres najbliższy, organizować będzie szereg kursów i zawodów strzeleckich, zwróci baczniejszą uwagę na imprezy międzymiastowe i już rozpoczął przygotowania do Narodowych Zawodów Strzeleckich.

Komitet Międzynarodowych zawodów strzeleckich wyda niebawem pamiętnik wszystkich dwudziestu pięciu państw zrzeszonych w Związku, przyczem opracowaniem działu polskiego zajął się z polecenia PUWF i Zw. Strzeleckiego kpt. Żelazny. Pamiętnik ten drukowany będzie w czterech językach i ukaże się pod redakcją gen. Tholla, barona Ralampa i kp. Victorina. Cena wynosić będzie 10 koron szwedzkich.





Z meczów hokejowych w stolicy: dwa momenty meczu Polonia — gimn. Ziemi Mazowieckiej, a na prawo mecz WTŁ. — Nadwiślanka.

## SEZON HOKEJOWY W PEŁNI

### Mistrzostwa okręgowe.

Terminarz mistrzostw okręgu warszawskiego dla klasy B przedstawia się następująco: 2.II Legja II—Nadwiślanka, Skra—Marymont, AZS II—WTŁ, Polonia II—Warszawianka, 9.II A. Z. S. II—Nadwiślanka, Warszawianka—Marymont, Legja II—WTŁ Polonia II—Skra, 16.II Legja II—AZS II, Nadwiślanka—WTŁ, Marymont—Polonia II, Warszawianka—Skra, 23.II WTŁ—AZS II, Nadwiślanka—Legja II, Warszawianka—Polonia II, Marymont—Skra. 2.III Nadwiślanka—AZS II, WTŁ—Legja II, Marymont—Warszawianka, Skra—Polonia II. Kluby podzielone zostały na dwie grupy, przyczem do I grupy należą: AZS II, Legja II, WTŁ i Nadwiślanka a do grupy II—Polonia II, Warszawianka, Skra i Marymont. Terminy meczów finałowych są następujące: 8.III mistrz grupy A—Union (Łódź), 9.III mistrz grupy B—Union, 15.III Union—mistrz grupy B w Łodzi, 16.III Union—mistrz grupy A w Łodzi.

Mistrzostwo Łodzi rozegrane będzie pomiędzy Unionem i ŁKS-em.

Walne zgromadzenie warszawskiego okręgowego związku hokeja lodowego odbędzie się dnia 6 lutego o godz. 20 w lokalu ZZ.

W końcu lutego reprezentacja Lwowa grać będzie dwa mecze w Berlinie z Berliner SC.

W Warszawie rozegrano 21.I towarzyski mecz pomiędzy AZS II i drużyną gimnazjum im. Mickiewicza. Wynik 5:1 (1:0, 2:1, 2:0) na korzyść rezerwy AZS. Bramki dla AZS zdobyli Żebrowski II (2), Zawadzki (2) i Werner (1), zaś jedyny punkt dla pokonanych zdobył Pawłowski. Sędzia p. Żebrowski. Następnego dnia odbył się mecz pomiędzy AZS II i Skrą z wynikiem 8:3 (2:3, 2:0, 4:0) na korzyść AZS-u. Bramki zdobyli dla AZS Zbroiński (3), Żebrowski I (2) Żebrowski II (2) i Zawadzki, a dla Skry Błaszczuk (2) i Błazałek (1). Sędziował p. Zarzycki.

W Warszawie w sobotę Nadwiślanka pokonała Skrę 2:0, a Legja I pokonała Legję II 18:8.

W Łodzi w pierwszym meczu hokejowym w ub. tygodniu ŁKS pokonał gimn. Narutowicza 9:1.

W Zakopanem powstanie pierwsza drużyna hokejowa, założona przez Krakowską Wisłę.

W Warszawie rozpoczęły się w niedzielę mistrzostwa klasy B okręgu warszawskiego w hokeju lodowym. Odbyły się 4 mecze, a mianowicie: AZS II—Legja II 1:0.

Mecz rozegrany na boisku AZS. Jedyńą bramkę zdobył Zawadzki. Skra—Warszawianka 5:0 walkover. Boisko AZS. WTŁ—Nadwiślanka 5:1. Mecz rozegrany na boisku Polonji. Polonia II—Marymont 10:2. Mecz rozegrany na boisku Polonji przyniósł łatwe zwycięstwo rezerwie Polonji. Stan rozgrywek przedstawia się następująco: I grupa: AZS II 2 pkt.; 2) WTŁ 2 pkt.; 3) Nadwiślanka 0 pkt.; 3) Legja II 0 pkt. II grupa: 1) Skra 2 pkt.; 2) Polonja II 2 pkt.; 3) Marymont 0 pkt.; 4) Warszawianka 0 pkt.

Pozatem odbyły się w Warszawie dwa mecze towarzyskie, a mianowicie Polonja I pokonała po ciężkiej walce drużynę szkolną gimn. Ziemi Mazowieckiej 2:1, zaś AZS III zwyciężył Skrę 3:0, przyczem bramkami podzielili się Werner (2) i Żebrowski II (1).

Hokejowe mistrzostwa świata rozpoczęły się 28.I w 4 grupach: I gr. — Polska, Niemcy, Francja, Anglja; II gr. — Czechy, Szwajcaria, Włochy; III gr. — Austria, Węgry, Japonja i Belgja; IV gr. — Kanada. Finały odbędą się 3.II.

W Łodzi odbył się w niedzielę mecz hokejowy, w którym ŁKS pokonał dużyńę gimn. Narutowicza 9:0. Bramkami podzielili się Chełmicki i Lutosiński (po 3), Król (2) i Linka (1).

W Krakowie rozegrano w niedzielę szereg meczów hokejowych o mistrzostwo okręgowe klasy A. Wisła—Sokół 2:2 (0:1, 2:1). Bramki dla Wisły zdobył obie Sroubek, dla Sokoła Rejman i samobójcza. Sędziował p. Osiek. Cracovia—Makabi 3:0 (1:0, 1:0). Zasłużone zwycięstwo Cracovii, dla której bramki zdobyli Rosiewicz, Latacz i Ziętkiewicz. Sędziował p. Greszler. O mistrzostwo klasy B grał Wawel z Makabi II 2:0.

W Poznaniu odbyły się mecze hokejowe o mistrzostwo okręgu, przyczem w klasie A Warta pokonała AZS I 1:0, zaś w klasie B Lechja pobiła Stellę

We Lwowie odbyły się następujące mecze hokejowe: Pogoń II — Czarni II 2:1 (1:1, 0:0, 1:0). Bramki dla Pogoni zdobył Reszkiewicz i Czesławski, dla Czarnych Wieleżyński. Sędzia p. Redler. Ukraina—Pogoń II 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Bramkę zdobył Dycio. Sędzia p. Marmell. Oba mecze o mistrzostwo kl. B. Mecze towarzyskie: Pogoń bije Lwówiankę 2:0 (0:0, 1:0, 1:0), obie bramki zdobył Hemerling sędzia p. Fronczak. Czarni biją Lechję 2:0 (1:0 1:0, 0:0).

Kobieca drużyna hokejowa ma powstać w Warszawie, założona przez Malanowską i Kanadyjkę Villonghly.

## Z CAŁEGO ŚWIATA

W meczach piłkarskich Sparta pokonała została przez Viennę 0:3, zaś Slavia pokonała Minerwę (Berlin) 5:0.

W turnieju tenisowym dla zawodowców Kożeluh pokonał ponownie Najucha 6:3, 6:4, 6:4.

W Strbskim Plesie (Czechosłowacja) rozegrane były mistrzostwa Europy w jeździe figurowej panów, które wygrał Sliva (Czechy) przed Schafferem (Austria), Goldem (Czechy) i Hartmanem (Austria).

Narciarskim mistrzem Anglji został znany z Zakopanego Anglik Bracken.

W tenisowych mistrzostwach Francji: na kortach krytych finał panów wygrał Borotra, bijąc Bossusa 6:2, 6:4, 6:1. Finał kobiecej wygrała Niemka Reznicek bijąc 6:2, 6:2 pannę Bordes.

W łyżwiarskich mistrzostwach Europy w jeździe szybkiej wyniki były następujące 500 m: Balanrud 44.9, Pedersen 45.4; Staxrud 45.65 km: Blangrud 8:35.1, Stenbeck 8:38.2, Heiden 8:47.6, 1500 m. — Balanrud 2:20.9, 2) Staxrud 2:22.9, 10 km. — Blangrud 17:47, 2) Stenbeck 17:50

Mistrzostwo świata w bobslejach rozegrane w Caux Montreux przypadło w Włochom.

Lord Burghley — jedna z największych znakomitości sportowych Anglji, piastuje mimo młodego wieku, zaszczytny urząd sędziego pokoju w swym rodzinnym okręgu. Najciekawsze, że wybór ten zawdzięcza, obok niewątpliwych zalet osobistych, w głównej mierze olbrzymiej popularności, zyskanej na boisku sportowem.

Narciarskie mistrzostwa Jugosławji i HDW odwołano z powodu odwilży.

Na zawodach kolarskich w Paryżu Michard ustanowił rekord na 1000 m. — 1:06, a Linari miał 1:06.2.

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej zdobyła para Organista-Szallay, znana w Warszawie, a wśród pań — Burger.

Kada, znany internacjonal czeski dostąpił rzadkiego zaszczytu. Pierwszy bowiem z czynnych graczy uzyskał tytuł honorowego członka Snarty.

Wszystkie powiatowe i wiejskie komitety w. f. i p. w. winny w myśl okólnika M. S. Wewn., ogłoszonego w Monitorze 281 29 odnowić swe składy do dnia 31 marca r. b., przyczem kadencja nowych członków trwać będzie dwa lata. Wnioski składane będą do Państwowego Urzędu W. F.

Państwowy Urząd W. F. wydaje w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. (wydział wojskowy) instrukcję o pracy komitetów w. f. i p. w. i współdziałaniu ze społeczeństwem.



# MIĘDZYNARODOWE ZAWODY W POLSCE w r. 1929

specjalny zeszyt obejmujący całokształt imprez międzynarodowych  
: : : : : we wszystkich gałęziach sportu w roku bieżącym : : : : :  
kilkadziesiąt stron druku—barwna okładka—moc ilustracji

DO NABYCIA W REDAKCJI

Wysyłamy za zaliczeniem

Konto P. K. O. 6013

Cena zł. 2.50



**ŁODZIE**  
ŻEGLARSKIE  
WIOŚLARSKIE  
MOTOROWE  
I WSZELKICH INNYCH TYPÓW  
STOCZNIA ŁODZI  
WŁADYSŁAW **URBANIAK**  
POZNAŃ  
DROGA DEBIŃSKA 10 tel. 33-54

**FILMY SPORTOWE**  
LEKKA ATLETYKA  
WIOŚLARSTWO  
ŻEGLARSTWO  
NARCIARSTWO  
SPORT w WOJSKU i t. d.  
Wypożyczalnia Administracja Stadjonu.  
Dla Szkół i Komitetów Wychowania Fizycznego specjalne warunki.

**NAGRODY  
SPORTOWE  
WYROBY SREBRNE**  
MAGAZYN FABRYCZNY  
WARSZAWA, SENATORSKA 25  
**BRACIA HEMPEL**

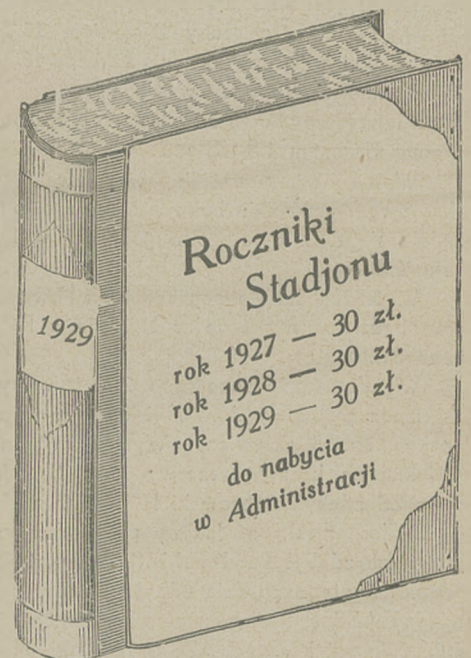
Znakomitym napojem dla sportowca po treningu  
jest  
**UZNANA W CAŁEJ POLSCE ZA NAJLEPSZĄ  
HERBATĄ z „KOPERNIKIEM”**  
ŻĄDĄC WSZĘDZIE MIESZANEK nr. nr.: 190.100 i 23  
SKŁAD GŁÓWNY WARSZAWA BRACKA 23. FILJA MONIUSZKI 3  
WARSZ. TOW. HANDLU HERBATĄ A. DŁUGOKECKI, W. WRZEŚNIEWSKI  
SP. AKC.

**WIOŚLARSKIE  
ŁODZIE**  
WYŚCIGOWE  
TURYSTYCZNE  
POLWYŚCIGOWE  
STOCZNIA ŁODZI  
„**NAVICULA**”  
WARSZAWA  
GROCHOWSKA 119



Brak nam numerów 3 i 31  
z roku 1925 „Stadjonu”  
PP. posiadaczy prosimy o łaskawe  
porozumienie się z Redakcją.

**KLUBY i TOWARZYSTWA SPORTOWE**  
już mogą zamawiać trykotaże  
podług własnych wzorów w fabryce  
trykotaży  
**JAN MATUSZEWSKI**  
WARSZAWA — — NOWY-ŚWIAT 40.



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:**  
Warszawa, Galerja Luksemburga (ul. Senatorska 29).  
Telefon 70-56. Konto P. K. O. 7498.  
**PRENUMERATA WYNOŚI:**  
Rocznie . . . . . Zł. 24.—  
Kwartalnie . . . . . Zł. 6.—  
Miesięcznie . . . . . Zł. 2.—  
Prenumerata zagraniczna 50% drożej.

**CENNIK OGŁOSZEŃ:**

1/1 . . . . .	Zł. 400.—
1/2 . . . . .	Zł. 210.—
1/3 . . . . .	Zł. 150.—
1/4 . . . . .	Zł. 110.—
1/6 . . . . .	Zł. 60.—
1/12 . . . . .	Zł. 35.—

Ogłoszenia w tekście i zagraniczne 50% drożej.  
Rękopisów nie zwracamy.

Redaktor i Wydawca: Mieczysław Majcher.

Zastępca Redaktora: Aleksander Szenajch.

Redaktor przyjmule od 11 — 13, Sekretariat czynny od godz. 9 — 13.

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, ul. Czackiego 35.